

W Poznaniu obraduje krajowa konferencja lekarzy przemysłowych

POZNAŃ (PAP)

14 bm. rozpoczęła się w Poznaniu trzydniowa krajowa konferencja lekarzy przemysłowych i służby BHP przemysłu ciężkiego. W obradach uczestniczy ponad 250 lekarzy oraz techników i inżynierów BHP.

W pierwszym dniu referaty wygłosili m. in.: prof. dr A. Forst „O chorobach zawodowych — internistycznych w przemyśle ciężkim”, prof. dr J. Rosner — „O chorobach zawodowych skóry” oraz dr B. Pazołowa pt. „Hałas przemysłowy i jego wpływ na człowieka”.

Uczestnicy obrad zapoznali się również z organizacją zespołu sanitarno-leczniczego Zakładów H. Cegielski zwiędając ambulatoria fabryczne i szpital zakładowy. Wnioski uchwalone w czasie konferencji pozwolą na opracowanie programu rozwoju lecznictwa przyzakładowego w kraju oraz na ustalenie kierunków podniesienia stanu BHP wielu zakładów przemysłu ciężkiego.

Obrady wielkopolskich spółdzielczyń

Trzeba pomóc kobietom

(Inf. wł.)

Główny ciężar prowadzenia domu spoczywa z natury rzeczy na kobiecie. Praca ta pochłania prawie wszystkie chwile, ograniczając jej wolny czas do minimum. Jak zmniejszyć te obowiązki? Sprawom tym poświęcona była wojewódzka konferencja działaczek spółdzielczyń.

Około 200-tysięczna rzesza kobiet w ruchu spółdzielczym stanowi poważną siłę, która może wpłynąć na polepszenie pracy placówek spółdzielczych. Największym dorobkiem w dziedzinie pracy z kobietami może poszczycić się WZGS „Samopomoc Chłopska”. W ub. roku zorganizował 286 różnego rodzaju kursów, w którym wzięły udział 7122 uczestniczki. Powszechnie spółdzielnie spożywców w ostatnich trzech latach zorganizowały 744 kursy z 21 tysiącami uczestniczek. Liczba punktów usługowych PSS znacznie wzrosła. Największą pomocą dla kobiety jest w spółdzielczości produkcyjnej. Z ogólnego dochodu przeznaczono tylko 2,6 proc. na fundusz socjalny, który w zasadniczy sposób wiąże się z życiem kobiety. Zbyt często jeszcze do spraw kobiet podchodzi się w sposób formalny.

Ożywiona dyskusja trwająca przez cały dzień wykazała, jak bardzo potrzebne jest dalsze usprawnienie pracy naszych spółdzielni, i w tym kierunku poszły wnioski konferencji. W konferencji tej uczestniczyły przedstawicielki Zarządu Głównego LK: Stankiewicz, Wojciechowska, Sokółowska, cały zarząd ZWLK, prezesi: WZGS — Józefowiak oraz WZSP — Biniś. (J. K.)

Cena 50 gr

GWIAZDA WIELKOPOLSKA

CZY TEL NIE

Władza — to również my
czytaj str. 3

Rok XV Wydanie A

Poznań, piątek, 15 maja 1959

Nr 114 (4752)

W czwartym dniu konferencji genewskiej

Zachód przedstawił swoje propozycje

GENEWA (PAP).

Czwarte z kolei posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych wielkiej czwórki odbyło się pod przewodnictwem ministra francuskiego, Couve de Murville'a.

Po otwarciu posiedzenia odgłosił głos sekretarzowi stanu USA, Herterowi, dla przedstawienia w imieniu własnym, Couve de Murville'a i Selwyn Lloyda propozycji zachodnich. Przewodniczący posiedzenia zapowiedział również wystąpienia w czasie dyskusji przedstawicieli NRD i NRF.

Następnie zabrał głos sekretarz stanu USA Herter, przedstawiając propozycje zachodnie starał się on umotywić współzależność poszczególnych problemów zawartych w „pakiecie”. Szczególny akcent położył Herter na rzekomej „niemożliwości rozwiązania problemów bezpieczeństwa europejskiego bez uprzedniego rozwiązania problemu niemieckiego”.

W imieniu rządu francuskiego Couve de Murville zgłosił całkowite poparcie dla planu zachodniego. Z kolei brytyjski minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd w swoim przemówieniu starał się wykazać, że Zachód redagując ostateczny tekst swego planu „wziął pod uwagę zastrzeżenia radzieckie”.

Po przemówieniach przedstawicieli trzech mocarstw zachodnich głos zabrał wicepremier i minister spraw zagranicznych Niemiec, Republiki Demokratycznej, Lothar Bolz. Podkreślił on pokojowy charakter polityki Niemiec i zaproponował rozpoczęcie dyskusji na temat traktatu pokojowego między przedstawicielami obydwu państw niemieckich.

Przedstawiciel NRF, ambasador Grewe zadeklarował całkowite poparcie dla planu

GOŚCINNE WYSTĘPY TEATRU BELGRADZKIEGO

Jugosłowiański Teatr Dramatyczny entuzjastycznie oklaskiwany na deskach poznańskiego Teatru Polskiego, szczyt się bogatym repertuarem. Obok sztuk pokazanych w naszym mieście („Król Lear”, „Dundo Maroje” i „Osierocona rodzina”), JTD wystawił w jednym z minionych sezonów teatralnych „Igora Bułyczowa” Gorkiego w reżyserii M. Miloszevića. Na zdjęciu — Milivoj Zivanović w tytułowej roli. Wielka szkoda, że goście z Belgradu opuszczają już Poznań. Obyśmy mieli możliwość rychłego podziwiania ich wspaniałej gry w naszym mieście.

Fot. — CAF

zachodniego zreferowanego przez Hertera, który zakwalifikował jako „plan pokoju”. Grewe starał się uwypuklić w swoim przemówieniu „ustępstwa” poczynione przez rząd bolski w sprawie wolnych wyborów, które w 1955 roku stanowiły warunek sine qua non uregulowania problemu niemieckiego. Przemówienie Grewego obfitowało w ostre akcenty przeciwko NRD i ZSRR, któremu zarzucił „popieranie tezy, jakoby podział Niemiec był realnym faktem politycznym”.

Sekretarz stanu USA Herter w imieniu swego rządu zadeklarował, że Stany Zjednoczone uznają tylko i wyłącznie rząd NRF jako przedstawiciela Niemiec. Zastrzegł on, że fakt, iż delegat Niemieckiej Republiki Demokratycznej zabrał głos na konferencji nie oznacza bynajmniej uznania NRD przez USA.

Minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, Gromyko w odpowiedzi zwrócił uwagę Herterowi na fakt istnienia dwóch państw niemieckich niezależnie od nazwy, jaką określili się Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Gromyko zaproponował, by ministrowie raczej nie wdawali się w polemikę na ten temat, ponieważ stanowiska obydwu stron są dobrze znane. Na zapytanie przewodniczącego, czy chce zabrać głos w dyskusji nad propozycjami Zachodu jeszcze na bieżącym posiedzeniu, minister Gromyko odpowiedział przecząco.

Obecność na sali obrad i przemówienie ministra NRD Bolza wywołały nie tylko protest Hertera. Minister spraw zagranicznych Francji Couve de Murville poczuł się również w obowiązku przypomnienia, że rząd francuski w notach wymienionych z Moskwą zgadzał się jedynie na obecność doradców z NRD, lecz nie na obecność przedstawicieli tego państwa na sali obrad. Couve de Murville zgodził się z Gromką, że istnieją dwa państwa niemieckie, ale zaznaczył, że Francja uznaje wyłącznie rząd NRF. Selwyn Lloyd ograniczył się w tej sprawie do stwierdzenia, że stanowisko jego jest dostatecznie znane.

Delegacja Komsomołu Litwy w Poznaniu

(Inf. wł.)

W dniu 14 bm. przybyła do naszego miasta delegacja Komsomołu Republiki Litewskiej. Delegacja w składzie: I sekretarz KC Komsomołu Litwy — Algirdas Ferensas, redaktor naczelny „Komsomolskiej Prawdy” — Litwy — Albert Laurintziukas, I sekretarz Rejkomu Kurseńskiego Aldona Nawickitė, I sekretarz M. K. Komsomołu Wilna — Aleksandras Czesnawicius, jest gościem Komitetu Wojewódzkiego ZMS.

W dniu 14 bm. odbyło się spotkanie gości z przedstawicielami Komitetu Wojew. ZMS. Po zapoznaniu ich z pracami organizacji wojewódzkiej przez I sekretarza J. Pawlaka o pracy Komsomołu opowiedział Algirdas Ferensas. (J. K.)

Obrady czwartego dnia konferencji zakończyły się o godz. 17.45. Następne posiedzenie odbędzie się w piątek pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Selwyn Lloyda.

W SOBOTĘ I W NIEDZIELĘ PRZERWA

GENEWA (PAP)

Jak dowiaduje się korespondent AFP, w sobotę i w niedzielę nastąpi przerwa w obradach genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych. Ministrowie czynią już przygotowania do posiedzenia piątkowego i poniedziałkowego.

HERTER UDAJE SIĘ DO RZYMU

GENEWA (PAP)

Rzecznik delegacji amerykańskiej w Genewie zakomunikował na konferencji prasowej, że sekretarz stanu USA Herter, uda się do Rzymu w sobotę w godzinach rannych. O godzinie 11 spotka się on z włoskim ministrem spraw zagranicznych Pellą. Herter złoży również wizytę prezydentowi Republiki Włoskiej Gronchiemu i opuści Rzym o godz. 16.30, aby powrócić do Genewy w sobotę wieczorem.

Z ostatniej chwili

GENEWA (PAP)

Jak się dowiaduje specjalny wysłannik Polskiej Agencji Prasowej w Genewie, ministerowie państw zachodnich polecił swym rzeczoznawcom opracowanie propozycji dotyczących zasięgu i formy udziału Polski i Czechosłowacji w konferencji genewskiej.

Treść propozycji Zachodu

Specjalny wysłannik PAP red. Michał Hofman donosi z Genewy:

Ministrowie zachodni przedstawili w czwartek po południu swój od dawna zapowiadany „pakiet” propozycji, wiążący kwestię niemiecką w jej całości (tzn. zjednoczenie, sprawa Berlina i traktatu pokojowego) z rozbrojeniem i bezpieczeństwem europejskim.

PIERWSZY ETAP

1. Zjednoczenie Berlina wschodniego z zachodnim w drodze „wielkich” wyborów przeprowadzonych pod kontrolą czterech mocarstw lub ONZ. Cztery mocarstwa gwarantują wolność, jedność Berlina oraz dostęp do tego miasta — aż do zjednoczenia Niemiec.

2. W dziedzinie rozbrojenia cztery mocarstwa rozpoczną dyskusję na temat rozbrojenia kontrolowanego przeprowadzanego etapami, jak również w sprawie „sił zbrojnych na określonych terenach Europy”.

DRUGI ETAP

1. Cztery mocarstwa powołają do życia mieszaną komisję niemiecką, w skład której wejdzie 25 przedstawicieli NRF i 10 przedstawicieli NRD. Zadaniem komisji będzie m. in. koordynowanie i rozszerzenie technicznych kontaktów między NRD a NRF oraz przygotowanie

ordynacji wyborczej. Jeśli w ciągu jednego roku komisja nie opracuje tej ordynacji, wówczas przedstawić NRF i NRD przygotują oddzielnie dwa projekty ordynacji wyborczej, nad którymi odbędzie się plebiscyt w całych Niemczech. Plebiscyt odbywać się będzie pod kontrolą czterech mocarstw.

2. W dziedzinie rozbrojenia można by w drugim etapie zacząć stosować środki inspekcyjne na terenach uzgodnionych przez cztery mocarstwa.

TRZECI ETAP

1. Po upływie 2,5 roku od chwili podpisania porozumienia między czterema mocarstwami — odbędzie się wybory pod kontrolą ONZ względnie czterech mocarstw i przedstawicieli obu państw niemieckich. W wyniku wyborów powstanie niemieckie zgromadzenie ustawodawcze, które uchwali konstytucję i stworzy rząd ogólnoniemiecki. Rząd ogólnoniemiecki będzie miał prawo swobodnej decyzji w zakresie swej polityki wewnętrznej i zagranicznej.

2. Po utworzeniu rządu ogólnoniemieckiego cztery mocarstwa i inne zainteresowane kraje omówią sprawę utworzenia strefy ograniczonych zbrojeń.

CZWARTY ETAP

W ostatnim etapie nastąpi zawarcie traktatu pokojowego z rządem ogólnoniemieckim.

Komentarz korespondenta PAP: Mocarstwa zachodnie stawiają więc na samym końcu to, co jest najbardziej realne, a mianowicie zawarcie traktatu pokojowego, co prawda w chwili obecnej Niemcy są rozbite, ale traktat można by zawrzeć z obydwoma państwami niemieckimi, a w przyszłości po zjednoczeniu rząd ogólnoniemiecki odziedziczyłby ten traktat.

W tej sytuacji stawianie sprawy zjednoczenia przed traktatem pokojowym przypomina znane przysłowie o koniu zaprzężonym nie przed wozem lecz za nim.

ZSRR zgadza się rozpatrzyć nowe dane na temat prób jądrowych

GENEWA (PAP)

Podczas spotkania trzech ministrów sekretarz stanu USA zapisał Gromykę, czy gotów jest zapoznać się z danymi amerykańskimi na temat wybuchów nuklearnych na dużych wysokościach.

Minister radziecki oświadczył w odpowiedzi, że zgadza się rozpatrzyć problem nowych danych dotyczących wysokościowych eksplozji atomowych. Jeśli tego rodzaju badania są celowe — powiedział on — to należy je przeprowadzić, ale przeprowadzić możliwie szybko. Studia nad tymi danymi nie powinny opóźniać uzgodnienia problemów dotyczących nieuregulowanych. Rząd radziecki uważa, iż istnieje już podstawa do zawarcia porozumienia. Rozmowy trzech ministrów na ten temat będą kontynuowane.



Fot. — CAF



Vindevogel po raz drugi etapowym zwycięzcą Straciliśmy 4 pozycję

Niestety i wczoraj nie doczekaliśmy się sukcesu, na który tak bardzo wszyscy oczekiwaliśmy. Kolarze nasi pojechali słabo.

Etap z Krakowa do Katowic był wyjątkowo krótki, bo wynosił zaledwie 132 km. Nasi zawodnicy znają dobrze tę drogę, ale mimo wszystko nie potrafili wykorzystać ani znajomości terenu ani dopingu widzów. Sytuację drużyny polskiej podtrzymali jedynie dwaj kolarze, a mianowicie Czarnecki i Pruski, którzy jako pierwsi z Polaków pojawili się na mecie. Niestety, straciliśmy wiele cennych minut, czekając na trzeciego naszego zawodnika, którym okazał się Głowaty. Wyjątkowo słabo na tym etapie pojechał Fornalczyk, który utracił zajmowane dotychczas szóste miejsce. Na domiar w klasyfikacji drużynowej zarobiła na nas sporo czasu ekipa Belgii. Kolarze belgijscy mieli dobry dzień i aż trzech z nich znalazło się w pierwszej szóstce.

Etap był ciekawy, ponieważ przez cały czas trwała zażarta walka. W składzie poszczególnych grup i w liczebności stale następowały zmiany, grupy te łączyły się i znowu rozpadały. Sytuacja zmieniała się jak w kolejarstwie.

Tempo na tym krótkim etapie było bardzo ostre. Kiedy kolarze opuszczali Kraków padał deszcz, później jednak wypogodziło się i szosa była sucha.

Zainteresowanie wyścigiem na trasie — ogromne: tłumy ludzi, bramy powitalne, orkiestry górników, hutników i kolejarzy.

J. NIECIECKI

WYNIKI INDYWIDUALNE XI ETAPU:

1. Vindevogel (Belgia)	3:13,42
2. Paulissen (Belgia)	3:14,12
3. Eckstein (NRD)	
4. Balvert (Holandia)	
5. Vanderwecken (Belgia)	
6. Geldermans (Holandia)	
7. Bedwell (Anglia)	
8. Kapitonow (ZSRR)	
9. CZARNECKI (POLSKA)	
(ten sam czas)	
24. GAZDA (POLSKA)	3:21,52
45. GŁOWATY (POLSKA)	3:21,52

WYNIKI DRUŻYNOWE

1. Belgia	9:44,06
2. Holandia	9:44,06
3. Anglia	9:44,06
4. POLSKA	9:51,16
5. Bułgaria	9:53,28
6-9. CSR, NRD, ZSRR i Węgry	— po 9:58,26
10. Dania	9:59,07

WYNIKI INDYWIDUALNE PO 11 ETAPACH

1. Schur (NRD)	47:08,20
2. Adler (NRD)	47:12,00
3. Vanderwecken (Belgia)	47:12,02
4. Geldermans (Holandia)	47:12,44
5. Christow (Bułgaria)	47:13,23
6. Melichow (ZSRR)	47:13,23
7. Venturelli (Włochy)	47:13,46
8. Kapitonow (ZSRR)	47:13,58
9. Bedwell (Anglia)	47:16,51
10. FORMALCZYK (POLSKA)	
	47:17,42
16. GAZDA (POLSKA)	47:23,33
20. PODOBAS (POLSKA)	47:31,41
28. PRUSKI (POLSKA)	47:44,03
44. CZARNECKI (POLSKA)	48:11,14
83. GŁOWATY (POLSKA)	51:03,59

LOTNE FINISZE

I w Chranowie: 1. Vindevogel, 2. Bedwell, 3. Recchi; II lotny finisz w Tychach: — 1. Vindevogel, 2. Bedwell, 3. Aranyi. Przeciętna szybkość 40,824 km/godz. Wycofał się nr 44 — Epalle (Francja).

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 11 ETAPACH:

1. ZSRR	141:17,15
2. NRD	141:25,15
3. Anglia	141:31,56
4. Belgia	141:43,20
5. POLSKA	141:44,22
6. Bułgaria	141:53,43
7. CSR	142:00,01
8. Holandia	142:01,18
9. Włochy	142:03,55
10. Rumunia	142:31,25

...absolutnie nie na korzyść NRF

Genewska konferencja ministrów spraw zagranicznych, której niewielka tylko część opinii publicznej wroży powodzenie, rozpoczęła się pod znakiem kompromisu. Mini- strowie czterech mocarstw doszli po wstępnych kontrowersjach do zgodnego porozumienia co do konieczności udziału w konferencji przedstawicieli obu państw niemieckich.

Obserwatorzy w krajach zachodnich przedstawiali fakt ten w dwójakim świetle: jedni uważają (a jest ich większość), że jest to sukces dyplomacji radzieckiej, inni zaś głoszą, iż jest to osiągnięcie polityczne Zachodu.

Najbardziej charakterystyczna w tym względzie jest jednak reakcja Bonn. Z jednej strony — oficjalnie — zadowolenie, a z drugiej — nieoficjalnie, ale przeważające — przygnębienie.

Dotychczas rząd bński głośno obwieszczał światu, że jest jedynym i pełnoprawnym reprezentantem narodu niemieckiego. Celem usankcjonowania tej podstawowej dla Bonn tezy politycznej rząd Adenauera wzbrał się do tej pory jak najenergiczniej przed jakimikolwiek oficjalnymi kontaktami z politykami Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Sprawę zjednoczenia Niemiec rząd NRF zlecił całkowicie mocarstwom zachodnim aby nie został zmuszonym do podjęcia rozmów z rządem NRD.

Kiedy zaś bezpośrednio przed spotkaniem genewskim było już prawie jasne, iż konferencja ta nie będzie mogła się odbyć bez reprezentantów obu państw niemieckich, rząd bński szybko i z zadowoleniem zaakceptował żądanie mocarstw zachodnich, aby Niemcy nie zasiadali w Genewie przy głównym stole obrad. Republika Federalna przyzywała nawet do dyktowania propozycji swoim zachodnim sojusznikom, zrezygnowała z reprezentacji narodowych interesów Niemiec w imię niezasiadania przy jednym stole obrad z delegacją NRD. Równie charakterystyczną demonstracją braku godności narodowej ze strony ministra von Brentano był jego nacisk na partnerów zachodnich, aby nie dopuścili języka niemieckiego, jako jednego z oficjalnych języków rokowań.

Poręczkowe zabiegi Bonn zakończyły się niepowodzeniem. Delegacja obu państw niemieckich uczęstnicząca w obradach genewskich, a delegacja NRD ma dokładnie taki sam status i takie same uprawnienia jak delegacja NRF.

Udział NRD w konferencji genewskiej stanowi poważną zmianę w sytuacji dyplomatycznej.

Nie będzie przesadą powiedzieć, iż może to stać się, co najmniej z pewnością, dla otwarcia nowego okresu w historii powojennej. Czasu zmieniły się — jak to pisze zachodni niemiecki „Frankfurter Rundschau” — niekiedy na korzyść Zachodu i absolutnie nie na korzyść NRF.

Etap na drodze do San Francisco

Niebywałe zgodnie zabraliśmy w środę tony przemówień ministrów spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Trzej ministrowie głównych mocarstw w swoich wstępnych oświadczeniach stwierdzili, że konferencja genewska powinna być etapem na drodze do przygotowania konferencji szefów rządów, przy czym chodzi o przygotowanie szefów rządów konstruktywnych propozycji.

Jedynie przedstawiciel Francji nie wspominał o przyszłej konferencji „na szczycie”. Być może, iż jest to połączanie taktyczne. Francja wydaje się bowiem być najmniej zainteresowana w uregulowaniu problemu niemieckiego, który może być chociażby częściowo rozwiązany na przyszłej konferencji szefów rządów.

Z drugiej jednak strony Francja nie jest aż tak silnym partnerem pozostałych mocarstw zachodnich, aby jej opinia zdecydowanie mogła o ewentualnym zapowiadaniu rokowań.

Z wiadomości, które nadechodzą ze Stanów Zjednoczonych można wyciągnąć wniosek, że przywódcy USA są dzisiaj na ogół zgodni co do konieczności odbycia konferencji szefów rządów.

Ważne jest również, iż już teraz, zanim zapadła decyzja w sprawie odbycia tego spotkania, ustalono w zasadzie miejsce konferencji. Związek Radziecki oficjalnie potwierdził, że nie ma nic przeciwko odbyciu tej konferencji na terytorium Stanów Zjednoczonych, w San Francisco. Oferta władz tego miasta dogodna jest dla prezydenta Eisenhowera, który w wypadku przedłużenia się konferencji mógłby także bezpośrednio kierować sprawami państwowymi Stanów Zjednoczonych.

Pomyślny trójtros ministrów w Genewie daje podstawy do stwierdzenia, iż spotkanie genewskie stanie się etapem na drodze do oczekiwanego spotkania „na szczycie”. Wszystko to jednak nie świadczy wcale, że obrady genewskie potoczą się gładko i rozwiążą wszystkie problemy przedstawione w wyjściowych propozycjach obu stron. W Genewie może dojść do powodzenia jedynie do ustalenia bardziej czy mniej kompromisowych sugestii. W obecnej sytuacji trudno przełamać będzie wytworzony w ciągu kilku przeszłych lat impas w kwestii niemieckiej. Jednocześnie jednak wcale nie tak łatwo nie dojść do żadnego, chociażby minimalnego porozumienia.

Tymczasem wolno wyrazić uzasadnioną nadzieję, że rokowania zapoczątkowane w Genewie nie będą ostatnimi. A to też już nie mało znaczy.

T. K.

Apel do wszystkich ludzi dobrej woli

Jubileuszowa sesja ŚRP zakończyła obrady

SZTOKHOLM (PAP)

W środę wieczorem zakończone zostały obrady X jubileuszowej sesji Światowej Rady Pokoju. Rada uchwaliła apel, deklarację w sprawie Niemiec, deklarację ogólną, rezolucję przeciwko broni atomowej i szereg innych ważnych dokumentów oraz dokonała wyboru nowych władz.

APEL

Wzywamy przedstawicieli wielkich mocarstw, którzy mają w swym ręku środki umożliwiający zapewnienie pokoju, aby spotkali się po wielu latach zimnej wojny — głosi apel.

Wszystkie narody pragną takiego spotkania, aby uniknąć konfliktu zbrojnego w sprawie Niemiec, aby usunąć kosztowną wojnę atomową oraz przygotować rozbrojenie i pokojową współpracę.

Światowa Rada po 10 latach działalności na rzecz pokoju zwraca się do wszystkich pokojowych sił z apelem, aby domagały się:

zaprzeszania doświadczeń nuklearnych i zniszczenia broni atomowych,

rozsunięcia od siebie sił zbrojnych tam, gdzie pokój jest zagrożony, przede wszystkim w Europie Środkowej.

DEKLARACJA W SPRAWIE NIEMIEC

Bezpieczeństwo narodów — głosi m. in. deklaracja — i powszechny pokój wymagają

J. Raab ponownie desygnowany na kanclerza

WIEDEN (PAP)

Konserwatywna Austriacka Partia Ludowa wysunęła dotychczasowego kanclerza, Juliusa Raaba, jako kandydata na szefa nowego rządu.

Prezydent Austrii — Adolf Schaerf, powierzył mu Raabowi oficjalnie misję utworzenia rządu.

W wyborach powszechnych, które odbyły się 10 maja br., partia ludowa zdobyła 79 mandatów w parlamencie (utraciła trzy), partia socjalistyczna natomiast tylko o jeden mandat mniej. Nowy rząd będzie przypuszczalnie — podobnie, jak poprzedni — rządem koalicyjnym obu partii.

Nowy zarząd polsko-szwedzkiej izby handlowej

SZTOKHOLM (PAP)

W dniu 12 maja br. odbyło się w Sztokholmie doroczne walne zebranie szwedzko-polskiej izby handlowej, na którym dokonano wyboru nowych władz.

Kierownik sekcji w departamencie handlu zagranicznego szwedzkiego MSZ — C. H. von Platen, wygłosił referat o rozwoju szwedzko-polskich stosunków handlowych. Na zebraniu obecni byli: ambasador PRL w Szwecji — Antoni Szymanowski, prezes Polskiej Izby Handlu Zagranicznego — A. Adamowicz oraz dyrektor Centrali Handlu Zagranicznego — „Węglókoks” — A. Bem.

Prezesem szwedzko-polskiej izby handlowej został wybrany ponownie dyrektor — S. Norman z koncernu ASEA. Do władz izby weszli także: radca handlowy ambasady PRL — Franciszek Fabijański oraz stały przedstawiciel „Węglókoks” w Sztokholmie — Zygmunt Rudowski.

Wasy chronią przed rakiem warg

NOWY JORK (PAP)

Profesor Myron Aisenberg z Toronto twierdzi, że aby uniknąć raka warg mężczyźni powinni zapuszczać wąsy. Długie wąsy zasłaniają wargi przed promieniami słonecznymi i stanowią w ten sposób do pewnego stopnia przed tą groźną chorobą.

A co mają robić kobiety?

jak najszybszego uregulowania problemu niemieckiego.

Trzeba utworzyć w Niemczech strefę odprężenia (disengagement), usunąć broń nuklearną, zlikwidować okupację wojskową i obce bazy, trzeba zawrzeć traktat pokojowy, który zapewniłby pokojowy rozwój Niemiec i zatwierdził ich obecne granice oraz doprowadził do normalizacji niebezpiecznej sytuacji Berlina. Stworzyłoby to w Europie atmosferę odprężenia i ułatwiło zjednoczenie obu państw niemieckich.

DEKLARACJA OGÓLNA

Dziesięcioletnie doświadczenie walki narodów przeciwko wojnie potwierdza zasadę, która była podstawą założenia Światowej Rady Pokoju. Od rozpoczęcia kampanii miliony ludzi we wszystkich krajach zaczęły wysuwać to samo żądanie. Siły pokoju są dziś tak potężne, że mogą zapobiec wojnie.

W chwili, gdy rodziła się Światowa Rada, narody, które wiązały swe nadzieje z Kartą NZ, doznały zawodu, ponieważ zaczęły tworzyć bloki militarne i ponieważ zjawiała się zimna wojna. Światowy ruch pokoju przyniósł im nową nadzieję. Zasady ruchu są jasne i proste — stwierdza dalej deklaracja.

1. Pokojowe współistnienie odmiennych ustrojów politycznych.
2. Rozstrzygnięcie kwestii spornych w drodze rokowań w duchu Karty NZ.
3. Zlikwidowanie wszystkich rodzajów broni masowej zagłady i położenie kresu wysiłkowi zbrojnej; stopniowe i kontrolowane rozbrojenie.
4. Nieingerowanie w sprawy narodów.
5. Zlikwidowanie wszystkich form kolonializmu i dyskryminacji rasowej; prawo narodów do suwerenności i niezależności, jako niezbędny warunek zapewnienia pokoju.
6. Normalne stosunki handlowe oparte na wzajemnej korzyści.
7. Przyjazne stosunki kulturalne i wzajemne poszanowanie między wszystkimi narodami.

W 1950 r. ogłoszony został słynny już dziś Apel Sztokholmski — stwierdza deklaracja. Pod apelem tym zebrano olbrzymią ilość 500 milionów podpisów na rzecz bezwarunkowego zakazu broni nuklearnej — tej potwornej broni masowej zagłady.

Niebezpieczeństwo masowej zagłady i potwornych cierpień nie zostało jeszcze usunięte. Ludzkość musi przeciw-

Urlop premiera Grotewohla

BERLIN (PAP)

Premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Otto Grotewohl rozpoczął urlop. Zastępować go będzie wicepremier Heinrich Rau.

Ollenhauer krytykuje zachodni plan

BONN (PAP)

Przewodniczący zachodniemieckiej partii socjaldemokratycznej — Erich Ollenhauer, oświadczył w czwartek po południu, iż jego pierwszym wrażeniem jest to, że przedstawiony na konferencji genewskiej przez mocarstwa zachodnie plan, nie stanowi bazy do osiągnięcia porozumienia w sprawie zjednoczenia Niemiec oraz bezpieczeństwa europejskiego. Ollenhauer oświadczył, że SPD zajmie stanowisko wobec planu po gruntownym przestudiowaniu dokumentów.

stawić się temu wszystkiemu, położyć temu kres.

W celu zapewnienia pokoju — głosi w zakończeniu deklaracji — apelujemy do wszystkich ludzi dobrej woli, aby przyczynili się do zmobilizowania swych sił i aby wspólną wolą dokonali olbrzymiego wysiłku dla położenia kresu nie tylko zimnej wojnie, lecz też wszelkiej wojnie, tak aby ludzkość korzystając ze wspaniałych osiągnięć nauki mogła wejść w okres dobrobytu i szczęścia, mogła żyć bez obaw i nienawiści, w pewności, że pokój będzie panował na świecie.

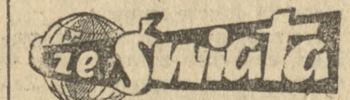
8 czerwca wznowienie konferencji ekspertów w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych

GENEWA (PAP)

Ministrowie spraw zagranicznych trzech mocarstw atomowych spotkali się w czwartek w południe w willi amerykańskiego sekretarza stanu, Hertera, w celu omówienia problemów, związanych z zaprzestaniem doświadczeń z bronią jądrową.

W spotkaniu, obok ministrów: Gromyki, Hertera i Loyda, uczestniczą eksperci trzech państw, którzy od kilku miesięcy prowadzą w Genewie rozmowy w sprawie zaprzestania doświadczeń i przygotowania odpowiedniego układu międzynarodowego.

Posiedzenie ministrów spraw zagranicznych trzech mocarstw atomowych trwało półtorej godziny. Ministrowie ustalili, iż prace obradujące od dłuższego czasu w Genewie konferencji w sprawie zaprzestania doświadczeń nuklearnych, zostaną wznowione 8 czerwca br. i wy-



SPOTKANIE CHURCHILLA Z MACMILLANEM

Winston Churchill po powrocie z kilkudniowej wizyty w Waszyngtonie spotkał się w środę z premierem Macmillanem i poinformował go o rozmowach przeprowadzonych z prezydentem USA.

DELEGACJE KOBIET Z KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ PRZYBYŁY DO SZANGHAJU

Delegacje kobiet z Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, KRL-D, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Demokratycznej Republiki Wietnamu, które brały udział w obchodach święta 1 Maja w Pekinie, przybyły w środę wieczorem do Szanghaju.

ARTYKUŁ CZESŁAWA WYCECHA W MIESIĘCZNIKU „KULTURA I ŻYCIE”

W czwartym numerze radzieckiego miesięcznika „Kultura i Życie” z br. ukazał się artykuł przewodniczącego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, marszałka Sejmu, Czesława Wycecha pt. „W imię przyjaźni”.

WIELKI POŻAR W ZAKŁADACH ROLLS ROYCE’A

W zakładach Rolls Royce’a w pobliżu Leicester, w środkowej Anglii, produkujących silniki odrzutowe dla samolotów, wybuchł w środę groźny pożar. Spowodował on szkody, sięgające miliona funtów szterlingów. Jedynie natychmiastowa interwencja licznych oddziałów straży pożarnej, zapobiegła całkowitemu zniszczeniu zakładu, zatrudniających blisko 1.000 robotników.

„Rewelacja” 1959 r.



Jean Cocteau — honorowy członek komitetu Festiwalu w Cannes — i nowa gwiazda ekranu, młody J-P. Leaud odgrywający główną rolę w filmie „Les 400 coups”. Chłopca uważa się za „rewelację 1959 r. Fot. — CAF

Przekazanie memorandum konferencji związkowców w Görlitz

GENEWA (PAP)

Delegacja konferencji związkowców i robotników Europy, która niedawno zakończyła swe obrady w Görlitz, przekazała w czwartek w Genewie memorandum uchwalone przez konferencję. Memorandum zostało wręczone przez sekretarza generalnego SFZZ, Louis Saillanta oraz przewodniczącego FDGB i wiceprzewodniczącego SFZZ Herberta Warnke, zastępcę sekretarza konferencji genewskiej — Gibsonowi.

Tekst memorandum zostanie również wręczony przewodniczącym wszystkich sześciu delegacji na konferencję genewską.

Obrady RWPG

TIRANA (PAP)

Z okazji dziesiątej rocznicy utworzenia Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, której XI sesja odbywa się obecnie w Tiranie, zabrał głos premier rządu albańskiego Mehmet Shehu. Wygłosił on przemówienie powitalne w imieniu swego gabinetu oraz Komitetu Centralnego Albańskiej Partii Pracy. Następnie sprawozdanie z okazji dziesiątej rocznicy Rady złożył jej sekretarz, Fadiejew.

Sekretarz Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej stwierdził, że dziesiąta rocznica tej instytucji obchodzona jest „w atmosferze wspaniałych zwycięstw wszystkich krajów obozu socjalistycznego i wzrostu sił pokoju oraz demokracji”. Podkreślił on rolę Rady w umacnianiu współpracy gospodarczej, technicznej i naukowej między krajami socjalistycznymi. Fadiejew przypomniał, że konferencja przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów należących do Rady, odbyła w maju 1958 roku w Moskwie, wysunęła postulat rozwijania i umacniania ekonomiki państw socjalistycznych. Postulat ten jest ściśle realizowany. „Stała pomoc komitetów centralnych partii komunistycznych i robotniczych oraz rządów państw należących do Rady pozwalają jej na wykonanie z pełnym sukcesem powierzonych zadań” — oświadczył na zakończenie Fadiejew.

10-tonowa rakietka na Księżyc

NOWY JORK (PAP)

Prof. Philip Morrison z uniwersytetu w Ithaca powiedział, że w roku 1966 Stany Zjednoczone wystrzelią 10-tonową raketę, która po leci na Księżyc a następnie powróci na Ziemię.

Rakietę wyposażoną będzie w przyrządy naukowe i po dotarciu do srebrnego globu automatycznie zostanie zawrócona na Ziemię.

Prof. Morrison utrzymywał, że w przyszłym roku USA wystrzelią rakiety w kierunku Marsa i Wenus.

Łóżkiem przez jezioro

LONDYN (PAP)

Czterech studentów uniwersytetu w Nottingham zamierza przepłynąć jeziorem Windermere w północnej Anglii, którego długość wynosi 16 km.

Studentki odbędą podróż w płachtach, na mosiężnym łódku, albowiem — jak oświadczył — nikt przed nimi nie podjął się wyprawy na tego rodzaju „łodzi”.

KREM GOLDKREM NR 10

chłodzący i kojący różne podrażnienia skóry
ZADĄC W DROGERIACH I PERFUMERIACH.

K3501



... chłopcy na metę...

CAF — fot. Grzęda

Dwie miary

Tabela, którą publikujemy, obrazuje zarówno znaczenie Ziemi Zachodnich dla całości gospodarki narodowej, jak też wysiłki włożone w ich zagospodarowanie oraz rozwój tych ziem w porównaniu z okresem przedwojennym. Warto przy tym pamiętać, że Ziemia Zachodnie przeżyliśmy w

1945 roku w stanie silnego zniszczenia, zwłaszcza w budynkach i urządzeniach fabrycznych. Takie miasta, jak Głogów, Kostrzyn nad Odrą, Gubin, Piła, Krosno Odrzańskie, Wrocław — zniszczone zostały przeciętnie w 60—90 procentach.

	Dane przedwojenne	Dane obecne
Ludność w milionach	ok. 8,0	ponad 7,5
Przyrost naturalny w %	ok. 7	35
Liczba wielkich fabryk (o zatrudnieniu powyżej 1000 pracowników)	44	127
Wskaźnik globalnej produkcji przemysłowej	100	180
Produkcja węgla kamiennego w mln. ton	31	38
Liczba szkół wyższych (łącznie z pedagogiczn.)	3	21
Liczba słuchaczy	6 000	49 000

	Dane obecne	
	Ogółem	w tym Ziemi Zachodnie
Liczba teatrów	103	23
„ muzeów	156	34
„ kin	2881	1286
„ powiatowych domów kultury	202	91

Na pierwszy rzut oka dziwić może porównanie dotyczące wydobycia węgla kamiennego (tabela górna), które w ostatnich latach przed wojną było na Ziemiach Zachodnich nieco wyższe, niż dziś. Trzeba wziąć jednak pod uwagę, że Niemcy w wielu galeziach forsuwały produkcję dla celów zbrojeniowych, prowadząc na wet jak w odniesieniu do węgla i innych minerałów — rabunkową gospodarkę, eksploatując pokłady bez względu na koszty i... następstwa. Spośród 44 dużych zakładów przemysłowych, więcej niż połowa reprezentowała przemysł zbrojeniowy, bądź też była związana z produkcją dla celów wojennych. Takich miast arcykułowych jak na przykład włókna syntetyczne, nawozy sztuczne, odbiorniki radiowe, w których produkcji udział Ziemi Zachodnich jest dziś w kraju dominujący — przed wojną nie wytwarzano tutaj prawie wcale. (krz)

„Sputnik” rośnie w Szczecinie

Niezwykłą przesyłkę otrzymali członkowie szczecińskiego Towarzystwa Miłośników Róż. Oto z Holandii, pocztą lotniczą, nadeszła paczka zawierająca 67 odmian róż wyhodowanych w ostatnich latach a dotąd nieznanymi w Polsce. Są wśród nich także róż pochodzenia amerykańskiego i kanadyjskiego. Jest także odmiana o nazwie „Sputnik” wyhodowana przez Holendra Maarse z Almeer.

Mimo usilnych starań Towarzystwa Miłośników róż władze miejskie Szczecina nie zlokalizowały jeszcze przysiężnego roszarium i nowe odmiany zostały posadzone w prywatnych ogródkach miłośników tych kwiatów. (PAP)

Władza — to również my

Kiedy w latach 1956—57 toczyła się wielka dyskusja nad uzdrowieniem stosunków w kraju, niemal wszyscy zgadzali się co do tego, że istotną przyczyną wszelkich niedomagań w naszym życiu jest nadmierna centralizacja. Na karb molocho centralizacji składano wszystko, co było złe i nienormalne. Zniszczyć tego molocho — wołano zewsząd — a od razu pocujemy się lepiej i wszystko będzie o'key.

W ogniu powszechnej krytyki tamtych dni zapomniało o tym, że to przecież nie postępowanie ministrów czy dyrektorów departamentów denerwowało nas na co dzień. Wydawane uchwały i zarządzenia mogły się nam podobać lub nie, ale to przecież nie z ministrami spotykaliśmy się przy okienkach biur i urzędów, w poczekalniach ośrodków zdrowia, w sklepach, autobusach itp. I ostatecznie nie było u nas ustawy czy zarządzenia zabraniającego być ludziom uprzejmym, życzliwym, sumiennym w pracy, postępującym na

Udział Polski w II wojnie światowej

W niespełna miesiąc po śmierci gen. Jerzego Kirchmayera nakładem „Książki i Wiedzy” ukazała się drukiem jego ostatnia praca — studium historyczne pt. „Powstanie warszawskie”. Jest to obszernie dzieło — naukowa analiza powstania warszawskiego — wynik kilkuletnich studiów i badań. Jerzy Kirchmayer dokonał tu próby obiektywnego przedstawienia całości kształtu zagadnień związanych z powstaniem warszawskim, z jego genezą i przebiegiem, a więc wszystkich zasadniczych decyzji politycznych i wojskowych, które rozstrzygnęły o wybuchu powstania i o jego losach.

Całość jest opatrzona licznymi szkicami oraz źródłowymi dokumentami, zarówno polskimi jak i niemieckimi.

Inna publikacja dotycząca udziału narodu polskiego w II wojnie światowej, a wydana również przez „Książkę i Wiedzę”, jest pracą Marii Turlejskiej pt. „O wojnie i podziemiu — dyskusje i polemiki”. Jest to zbiór polemicznych szkiców i esejów, których tematem jest kilka wybranych zagadnień polityki polskiej w przeddzień wojny i w okresie jej trwania — na emigracji i w okupowanym kraju. Książka oparta jest na niepublikowanych dotychczas dokumentach, pochodzących m. in. z archiwum zakładu historii partii przy KC PZPR, archiwum głównej komisji badania zbrodni hitlerowskich, centralnego archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz na wydanych na emigracji wspomnieniach szeregu osób. (PAP)

I uregulowaniu spraw związanych z reformą rolną, nadal na własność ówczesnemu wiceprzewodniczącemu PPRN Bogdanowi Zakowi działkę o powierzchni 0,25 ha. Po otrzymaniu „prezentu” Zak postawił sobie za cel zniszczenie dokumentów nadania. Spółka Zak-Fabicki ma jeszcze na sumieniu inne przestępstwa. Sąd Powiatowy w Słupcy skazał Zaka na 2,5 roku, a Fabickiego na 2 lata więzienia.

ZABÓJCA CZTERECH OSÓB PRZED SĄDEM

W 1957 roku Tadeusz Demut po kłótni zastrzelił w Wydawach (pow. Rawicz) teściwa, teściową i jej siostrę oraz syna. Żona w ostatniej chwili uratowała się ucieczką. Na rozprawie (w ub. roku) Demut zdradzał objawy choroby psychicznej, wobec czego Sąd zawiesił postępowanie karne. Ostatecznie psychiatrzy orzekli, że Demut może odpowiadać przed Sądem. Proces odbędzie się w najbliższym czasie. (ak)

ŁAPOWICY Z „RUCHU” SKAZANI NA WIELOLETNIE WIEZIENIE

Przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy zakończył się proces, stanowiący epilog afery wykrytej w Centrali Artykułów Pozaprasowych „Ruch”. W sprawie tej zamieszany był także b. dyrektor departamentu w Ministerstwie Łączności — Karol Tremiski. Przewód sądowy wyrok, że b. dyrektor CAF „RUCH” Wł. Szeremeta za pośrednictwem Tremiskiego akceptował kupno niechodliwych towarów od prywatnych producentów dla „Ruchu”. W wyniku tych transakcji, za które Szeremeta i Tremiski przyjęli ogółem ponad pół miliona zł łapówek, „Ruch” poniósł wielomilionowe straty. Wyznaczono wyroki do 10 lat więzienia i grzywny. (PAP)

codziennie zgodnie z zasadami zdrowego rozsądku.

Dzisiaj przy daleko posuniętej decentralizacji naszego życia odczuwamy jakiś nie dosyt. Ludzie także narzekają na bałagan, kacykostwo. Zapominają tylko, że bezpośrednimi sprawcami tego wszystkiego co irytuje jesteśmy w dużej mierze my sami. To przecież my jesteśmy owymi bezdusznymi kacykami dbającymi jedynie o własny interes bez oglądania się na bliźnich. Dopiero kiedy nie udaje nam się czegoś załatwić po własnej myśli palamy swój święty oburzeniem i narzekamy na ustrój.

O przykłady nie trudno: niesie je z sobą każdy dzień. Oto panienka, na którą piekisz się, że zatrzasnęła ci przed nosem okienko minucie po 15-tej, awanturuje się przed sklepem, bo ekspedientka nie chce jej sprzedać kostki masła minucie po 18-tej. Na ciebie z kolei wyklina ktoś inny za to, że miał pecha nabyć przedmiot, który spartoliliście, bo odpada tynek przez ciebie narzucony, bo wychodzą klepki parkietu, który ułożyłeś.

Ważymy np. tych, którzy odpowiadają za ogrzewanie naszych mieszkań. Zimą ludzie marzną (i klną) bo podobno brak koksu. Za to w słoneczne dni wiosenne, oczywiście do 15 kwietnia, spala się go beznamiętnie całe tony. Błada jednak ludzimi jeśli po tej dacie nadejdzie fala zimna.

A może jesteś kierowcą autobusu? Czy przypominasz sobie jak pomstowano na ciebie, że pozostawiłeś na przystanku zamrzniętych lub przez moczonych pasażerów, między którymi były małe dzieci? Po prostu gwizdałeś sobie na ich prośby i wołania?

A taki obrazek znacie? Na przystanek zajeżdża przepelniony tramwaj lub pociąg. Do granicy wejścia każdy zachowuje się jak urodzony społecznik, a kiedy już znajdzie się wewnątrz wozu żadna siła nie zmusi go do tego, żeby posunął się do przodu i zrobił miejsce tym, którzy zostali na zewnątrz. Któż z nas nie spotkał dandysów ustępujących miejsca eleganckiej kobiecie, a zasłaniających się gazetą przed wzrokiem starszki lub matki z dzieckiem.

Niedawno przeczytałem w „Życiu Warszawy” o autentycznym ponoć wypadku, który brzmiał jak piosenka kawał. Oto po długich staraniach zakładają komuś w mieszkaniu telefon. Wielka radość jego właściciela zaczyna gasnąć, gdy widzi, że coś w tej pracy nie idzie. Fachowcy od telefonów wrzuszają beznadziejnie ramionami i mają wyraźnie zafrasowane miny. Jeden z nich wykazuje wielkie zainteresowanie biblioteką gospodarza. Bierze do ręki jakiś tom i przegląda go starannie. W pewnej chwili gospodarza oślnęła wspaniała myśl, po prostu zrozumiał o co tamtemu chodzi.

— Jeśli interesuje pana ta książka — zwraca się do rzemieślnika — mogę ją panu do jutra pożyczyć.

— Istotnie — odpowiada zagadnięty — chętnie bym ją sobie w domu przeczytał.

Właściciel wkłada niepostrzeżenie do książeczki 50 zł i „pożyczka” ją. Tem na drugi dzień zwraca książkę oczywiście bez 50-złotowej zakładki. Zapytany, czy mu się podobała lektura, odpowiada, że owszem, jest dobra, tylko przydałby się jeszcze drugi tom.

Pikantne prawda? Jaka gra inteligencji! Czy jest to łapówka? Ależ! Po co wypowiadać aż tak dosadne słowo?

A oto inny przykład, mniej „kulturalny”, ale też kosztujący. Wracając z wakacji czekałem z żoną i dwójką małych dzieci na krakowskim peronie. Za chwilę ma być podstawiony pociąg Kraków-Poznań. Z doświadczenia wiem, że zawsze jest przepelniony. Tłum ludzi na peronie nie pozostawia co do tego żadnej wątpliwości. W pewnej chwili podchodzi do mnie kolejarz, który „zatroszczył” się o los naszej podróży i oświadcza, że z uwagi na małe dzieci przeprowadzi nas na bocznice, gdzie stoi gotowy już nasz pociąg. Któż by się oparł tak ponętnej propozycji i odrzucił usługi grzecznego

kolejarza? Zajmując miejsca w przedziale spostrzegamy, że w podobny sposób przeprowadzono wielu pasażerów. Oczywiście kolejarz kazał sobie za grzeczność zapłacić. Ale to jeszcze nie wszystko. Za chwilę konduktor dokonuje lustracji przedziałów i wypędza siedzących w nich ludzi.

Przykłady podobne różnie nazywamy: chamstwem, „nie-moizmem”, „tumiwizmem”, „znieczulicą”. Wszystkie one mają wspólne miano — utrudniają i obrzydzą nam życie. O ileż byłoby ono lepsze i przyjemniejsze, gdyby każdy na swoim stanowisku — mniej czy bardziej eksploatowanym — kierował się na codzień zasadami zdrowego rozsądku, uczciwości i życzliwości wobec swych bliźnich!

FeliKS BŁOS

Nowoczesna fabryka powstanie w woj. koszalińskim

W miejsce strawionej częściowo ogniem w roku ubiegłym starej fabryki przemysłu włókiennego w Złocieniu, woj. koszalińskiego, powstanie już wkrótce jeden z nowoczesniejszych w kraju zakładów tej branży. Przewiduje się m. in. budowę dużej tkalni na 120 krosien oraz przędzalni wyposażonej w 12 nowoczesnych zespołów maszyn. Koszt tej inwestycji oblicza się na około 70 mln. zł. Prace budowlane rozpoczną się jeszcze w bież. miesiącu. (PAP)

dr Jerzy Młodziejowski

Notatki długopisem

(73)

Dziś w Auli Uniwersyteckiego w Poznaniu odbędzie się niezwykle koncert symfoniczny. Oto wypróbowana, klasyczna i romantyczna muzyka zagrają młodzie „dyplomanci” z Poznańskiej Wyższej Szkoły Muzycznej przy akompaniamencie orkiestry Filharmonii Poznańskiej. Fachowa ręka młodego, lecz nad wyraz już doświadczonego dyrygenta — Zbigniewa Szostaka poprowadzi młodzież przez zawilosci solistycznej drogi. Nie orkiestrze wszakże, nie dyrygentowi nawet chce poświęcić moje „Notatki”. Niechże mi będzie wolno wspomnieć na tym miejscu profesorów owej artystycznej młodzieży. Ludzi, którzy dawno z wielką dla prawdziwej sztuki szkołą usunęli się w cień pedagogii, jakże często czarny i mało wdzięczny. A przecież jeszcze niedawno to czasy, gdyśmy oklaskiwali jako solistów Gertrudę Konatkowską, Józefa Witkowskiego i Józefa Madeję. Nasz dziwny fagocista Witkowski jako solista nie zjawia się już przed orkiestrą i publicznością, by zagrać „jak należy” Mozarta czy Webera. Józefa Madeję przysługiwano i sławne w muzycznym świecie „piątnastki” już nam nie dźwięczy jakąś idealną harfą Eola w środkowej części koncertu klarnetowego Mozarta, czy fragmente koncertu na tenże instrument Karola Kurpińskiego! A kiedy to najmilsza pani Gertruda Konatkowska zasiała ostatni raz do klaviiatury, by nam zagrać Lisztą, piątą koncert Beethovena lub Paderewskiego fortepianowy koncert czy jego „Polską fantazję”? Czy wolno nam pozwolić, by tak bardzo z naszym miastem i jego muzyczną aurą zrosnąć artyści, tylko dla młodzieży w zaciszu klas szkolnych chowali swe talenty? Zdzisław Jahnke od lat wycofał się z życia estradowego, on, który bodaj pierwszy przed 50 bez mała laty propagował w Poznaniu „Sonatę skrzypcową” Karola Szymanowskiego, gdy się jeszcze nikomu nie śniło wodzić w młodzie „zadziernictwo” przysługiwano wodzą muzycznej mody polskiej... Który najbardziej pamiętam niedawno jeszcze — zdawałoby się — triumf odtworczych profesorów — z największym żalem piszę dziś treny na poznańskich arty-

Uroczystości złotowskie

W ramach tegorocznego Tygodnia Ziemi Zachodnich odbyły się w Złotowie i powiecie złotowskim (woj. koszaliński) uroczystości z okazji 30-lecia skoncianta polskiego na Ziemiach Zachodnich. 8 maja przedstawiciele społeczeństwa z posłem H. Jaroszykiem na czele złożyli wieńce na grobach poległych żołnierzy radzieckich i polskich oraz przy pomniku Piastów. Tego samego dnia wieczorem mieszkańcy Złotowa udali się w muzeum na koncert poznańskiego chóru „Moniuszko” pod dyr. mgr. Stefana Stulińskiego.

W sobotę zaś we wszystkich szkołach miasta i powiatu nauczyciele szkół polskich z okresu przedwojennego spotkali się ze społeczeństwem. Odsłonięto też tablice pamiątkowe ku czci zamordowanych przez hitlerowców nauczycieli.

Na centralną akademię, która w Złotowie odbyła się w ub. niedzielę, przybyli: wiceminister szkolnictwa inż. Godlewski, I sekretarz KW PZPR — ob. Bodalski i przewodniczący Prez. WRN ob. Thomale, członkowie Rady Naczelnej TRZZ z dr. Plichowskim na czele, posłowie Ziemi Zachodnich, gość z NRD prof. dr. Simon, a z Poznania: wiceprzew. Prez. WRN — mgr. Zygmunt Węgrzyk, prof. dr. J. Deresiewicz i mec. J. Nikisch. Za stołem przydługim zajęli także miejsca zasłużeni działacze Ziemi Złotowskiej: Izidor Mackiewicz, Jan Kocik, Jan Różeński, poetka Zientara-Malewska i poseł Henryk Jaroszyk. Referat o okolicznościach wygłosił przedwojenny inspektor szkolnictwa polskiego w Niemczech prof. J. Molewski.

W części artystycznej wzięli udział zasłużony chór złotowski „Cecylia” i „Hasło” pod dyrykcją P. Pierzeńskiego i Łódzki Zespół Pieśni i Tańca przy ZNP pod kierownictwem prof. Salskiego. (kc)

stów zaniebane drogi przykladowo demonstrowania, jak się gra jak się tworzy poezję wielkiej muzyki. Prawda, że wybrali cichą nie efektowną ścieżkę pedagogii. Prawda, że corocznie otwierają szeroko drzwi młodzieży, dając im na dalszą, samodzielną już pracę cenne (ale czy doceniane?) wskazówki. Prawda, że rok za rokiem zęgnają się serdecznie z wychowanek, znanymi sobie nieraz od dzieciństwa. Prawda wreszcie, że patronują im zawsze w najlepszym, ale gdy dziś wieczorem słuchać będziemy owych Mozartów, Haydnów, Kurpińskich, Lisztów i Beethovenów w wykonaniu uczniów Konatkowskiej, Madeję, i Witkowskiego — niechże znaczną część oklasków skieruje się w stronę najmilszych ludzi, którym bić będzie własne serce za „cudzą” sprawę. Czy tak bardzo jednak „cudzą”? Mawiało się dawniej w Polsce o zjedzeniu z kimś beczki soli. Czy bywają słone, gdy są spowodowane złem. Ale chyba płynące ze serca, z dobrego wzruszenia pachną konwalia i są słodkie. Dla tych, którzy je mają choć na chwilę w oku, gdy wychowanek stanie przed światem. Niechże wtedy i on wspomni swych mistrzów, bo tego stokród walc!

Strażacka rewolucja

Sikawka i motopompa jest od dziesięcioleci lat głównym orężem strażaków w walce z pożarem. Gdy słyszymy słowo „strażak” kojarzy się ono nam zazwyczaj właśnie z sikawką.

Leżąc o strażacy w powiecie nowosądeckim dokonali prawdziwej „rewolucji”: postanowili walczyć z pożarami przy pomocy... gliny i cementu. Wychodząc z założenia, że w możliwie jak najkrótszym czasie należy zlikwidować w powiecie wszystkie stromie dachy, nieomal każda z organizacji strażackich rozpoczęła masową produkcję dachówek i cegieł w zaimprovizowanych przez siebie fabryczkach.

W ten sposób strażacy ułatwili chłopom dokonanie nie zawsze prostej operacji zmiany dachów ze słomianych na ognioodporne. Rezultat wysmienity: nie notowany dotąd spadek liczby pożarów w powiecie... duże wpływy do kas strażackich przeznaczane nie tylko na zakup nowoczesnego sprzętu pożarniczego, ale również cele społeczne.

W radach – zmiana warty

Na przełomie lat 1958/59 za-
kończyła się dwuletnia
kadencja młodej instytucji
rad robotniczych. W lutym i
marcu br. w przemyśle, trans-
porcie, handlu i PGR, odby-
ły się wybory nowych rad ro-
botniczych. Warto – wyda-
je się – zastanowić nad niektó-
rymi cyframi wynikowymi
kampanii wyborczej.

Na 1460 istniejących w Wiel-
kopolsce zakładów pracy u-
stawowo „uprawnionych” do
wyborów rad robotniczych, z
prawą tego skorzystało zało-

gi tylko 815 zakładów (55,8
proc.).

Pochopna rezygnacja

W niektórych zakładach,
jak np. Piekarniczych w Ka-
liszu, Surowców Zielarskich i
„Mostostalu” w Poznaniu,
Wytwórni Papy w Pile, zre-
zygnowano z wyborów no-
wych rad mimo, iż rady ro-
botnicze w tych zakładach do-
tychczas istniały. W uzasad-
nieniu stwierdza się przewa-
żnie, że w zakładach tych nie
ma warunków dla istnienia
i pracy rad na skutek rozru-
czenia załóg po terenie itp.
Zakładając nawet, iż rzeczy-
wiście w zakładach tych wy-
stępują duże trudności obiek-
tywne, to jednak wydaje się,
iż zbyt łatwo zrezygnowano
tam z rad robotniczych.

Ciekawy jest skład nowo
wybranych rad. Niepełne je-
szcze wyczerpanie zebrane
przez Wojew. Komisję Poroz-
umiewawczą Zw. Zawodo-
wych mówią, że spośród 5.500
radnych, robotnicy stanowią
ok. 70 proc.; tak więc ustawa-
wa zasada, że w skład rad
robotniczych powinno wcho-
dzić przynajmniej 2/3 robotni-
ków, została zachowana. Na-
turalnie bez schematu. Tam,
gdzie inteligencja techniczna
stanowi duży procent załogi,
jej procentowy udział w ra-
dach jest większy. W ogóle w
ostatnich wyborach wybrano
do rad robotniczych w Wiel-
kopolsce 988 inżynierów i
techników. Świadczy to o
wzrastającej roli inteligencji
twórczej w samorządzie ro-
botniczym.

Jak tam z kobietami?

Podzielone są zdania co do
oceny udziału kobiet (5,5
proc.) i młodzieży do lat 25
(4 proc.) w radach robotni-
czych. Niektórzy twierdzą, że
jest to udział zbyt mały, a
już na pewno nieproporcjo-
nalny. Jeśli się jednak weź-
mie pod uwagę obowiązki do-
mowe kobiet pracujących i
nawet społecznych przeciw-
pracy w radach, to ich uchyla-
nie się od kandydowania do
rad stanie się bardziej zrozu-
miałe. Tak samo, sądząc, zo-
rozumiałe jest, że do rad wy-
bierano nie tyle młodych ile
doświadczonych życiowo i za-
wodowo pracowników.

W 815 zakładach wybrano
łącznie 5.500 radnych. Wśród
nich jest jednak zaledwie 690
ponownie wybranych człon-
ków starych rad (12 proc.).
Przytaczając większą część
członków nowo wybranych
rad to ludzie nowi, ze zło-
żoną problematyką ekonomiczną,
techniczną i organizacyjną za-
kładu, stykający się w radach
robotniczych po raz pierwszy.
Wytania się więc problem
szkolenia tych ludzi, aby u-
strzec się m. in. od tych pot-
knięć i braków, jakie noto-
waliśmy w „młodości” sta-
rych rad. Ponieważ jednak
praktyka ub. lat wykazała, że
sposób szkolenia członków
rad nie cieszył się szcze-
gólnym wzięciem, należałoby ko-
niecznie przemyśleć tę spra-
wę i wprowadzić formy inne,
bardziej związane z życiem i
konkretną branżową proble-
matyką zakładów.

Osobny problem stanowi
wykorzystanie doświadczeń
członków starych rad. Są to
bowiem „absolwenci” – nie
wzajemnie użyć takiego po-
równania – jednych z naj-
bardziej masowych i uniwer-
salnych uczelni społecznego za-
rządzania. Ludzie ci powinni
znaleźć się w szeregach za-
kładowego aktywu, gdzie mo-
gą działać wiele dobrego.
Nowo wybrane rady robotni-
cze – w interesie własnej
przyszłości – winny zadbać
także o to, aby na ustępują-
cych członkach starych rad
nie dokonywano żadnego tzw.
„odkuwania się” za pomocą
innych decyzji dokonanych w
toku ich kadencji.

„Wachlarz” – niemały

Po zmianie „warty” w ra-
dach, wachlarz problemów
wcale się nie zmniejszył. Na-
dal aktualna jest sprawa
przerostów w zatrudnieniu,
dyscypliny pracy, wydajności
itp. Prawda, że o wszystkich
węzłowych problemach zakła-
du decyduje szerszy zespół lu-

dzi – Konferencja Samorzą-
du Robotniczego, lecz przygo-
towanie i stawianie te proble-
my na KSR a potem organi-
zowanie realizacji podjętych
przez KSR uchwał – to obo-
wiązek rady. III Zjazd partii
zalecił także umocnienie dzia-
łalności samorządu w dzie-
dzinie kontroli administracji.
Poważna część tego zadania
przypada do realizacji radom
robotniczym. Szczególnie je-
śli chodzi o zapewnienie swo-
bady i skuteczności krytyki
robotniczej oraz właściwego
stosunku administracji gospo-
darczej do wszelkich służ-
nych wniosków i dezyderat-
ów robotniczych. A z tą sku-
tecznością rzeczowej krytyki i
stosunkiem do służnych
wniosków pracowników –
nadal nie jest w zakładach
najlepiej. Wydaje się, że to
właśnie było m. in. (obok
pewnego zmniejszenia nadmia-
rem zebrań w I kw. br.) przy-
czyną spadku zainteresowa-
nia u załóg wyborami do rad
i niższą aniżeli przed dwoma
laty frekwencją wyborczą
(75 proc.). Wydaje się więc,
że nowe rady ze szczególną
pieczołowitością winny się
zająć rozpatrzeniem i realiza-
cją wniosków załóg, zgłoszo-
nych w toku kampanii wy-
borczej.

Piotr CHOJNACKI

KOMPLET NA WZASY



Robi się coraz cieplej. Trzeba
pomyśleć o komplecie na
wzasy...

CAF – fot. Sokółowski

CHROŃMY SADY

Mamy obecnie w Polsce ok.
45 mln. drzew owocowych da-
jących rocznie ok. 600 tys. ton
owoców (przeciętnie 20 kg na
jednego mieszkańca). W 1975
roku będziemy mieli 108 mln.
drzew (przeciętnie 58 kg na
jednego mieszkańca). Aby jed-
nak osiągnąć ten wskaźnik, na-
leży szczególnie wzmoczyć ochro-
nę drzew przed szkodnikami i
chorobami.

Na zdjęciu: opryskiwanie
drzew owocowych w kombi-
nacie ogrodniczym PGR Malino-
wo (pow. Tczew).

CAF – fot. Sokółowski



Święto i dzień powszedni

Rozmowa API z wiceprezesem NK ZSL Ożga-Michalskim

— Co charakteryzuje tego-
roczne Święto Ludowe?

— Obchody Święta Ludowe
go w tym roku mają szcze-
gólnie bogatą treść. Złożyło się
na to wiele okoliczności.

Po pierwsze – znajdujemy
się w przededniu 15 rocznicy
ustanowienia władzy robotni-
czo-chłopskiej. Tegoroczne
Święto Ludowe jest więc oka-
zją do spopularyzowania wśród
społeczeństwa wiejskiego 15-let-
niego dorobku całego kraju.
Jest to także okazja do wyra-
żenia przez całą pracującą
wieś swej ideowej postawy,
swego poparcia dla zasad, na
których budujemy Polskę spra-
wiedliwości społecznej, Polskę
wielkiego przemysłu i nowo-
czesnego rolnictwa. W tym
dniu wieś polska zamanifestu-
je swą wierność wobec zasady
sojuszu robotniczo-chłopskie-
go, wobec jednoci celów i
jednoci działania naszego
stronnictwa z kierowniczą si-
łą narodu – Polską Zjednoczo-
ną Partią Robotniczą, wobec
braterskiego przymierza na-
szej Ojczyzny ze Związkiem
Radzieckim, wszystkimi kraja-
mi obozu socjalizmu i postę-
powymi siłami całego świata.

Po drugie – istotną treścią
wypełniły tegoroczne Święto
Ludowe uchwały III Zjazdu
Partii. Chłopi-ludowcy, człon-
kowie PZPR i bezpartyjni, ko-
biety i młodzież wiejska za-
manifestują w dniu swego
święta gotowość i wolę zespo-
lenia wszystkich swoich sił do
codziennej pracy nad wykona-
niem uchwał zjazdu.

I wreszcie – po trzecie: ży-
jemy w dobie rysujących się
wyraźniej, niż dotychczas, per-
spektyw odprężenia międzyna-

rodowego, wzmoczonych wysił-
ków: ZSRR, Polski i innych
państw socjalistycznych w kie-
runku rozwiązania problemu
Niemiec, odwrócenia groźby
nowej wojny. Na obchodach
Święta Ludowego damy więc
wyraz naszym wspólnym pra-
gnieniom, aby konferencja ge-
newyjska ministrów spraw za-
granicznych była jak najbar-
dziej owocna, aby Polska –
kraj, żywotnie zainteresowany
sprawą Niemiec – mogła
współdecydować w rozstrzy-
gnięciu tego problemu.

— Co czyni się, aby tradycje
walki chłopskiej o wyzwolenie
społeczne utrwalili w świadom-
ości społeczeństwa, a zwi-
szcza młodzieży?

— Do tych naszych tradycji,
które stały się trwałą zasobem
tradycji ogólnonarodowych i du-
żą pomocą w pracy ideowo-
wychowawczej, nawiązujemy
przy każdej okazji, a szcze-
gólnie w dniu Święta Ludowego.
Nawiązujemy nie tylko w prze-
mówieniach, publikacjach i wy-
dawnictwach. Utrwalamy te
tradycje w nazwach szkół, któ-
re wznoszą chłopcy dla uczczenia
Tysiąclecia, w nazwach do-

mów ludowych i innych obiek-
tów użyteczności społecznej, w
pomnikach ku czci chłopów po-
ległych na polach walki z sa-
nacynym reżimem czy walki
chłopskiej partyzantki z hitle-
rowskim najeźdźcą. Te właśnie
szkoły nazywane imieniem chło-
pów-bohaterów, te wzniesione
w Ludowej Polsce pomniki
pielegnowane przez młodzież
groby poległych będą przyczy-
nią do umocnienia pokoleniu
chłubną przeszłość wsi, będą
uczyć patriotyzmu i poświęce-
nia dla sprawy człowiekowi naj-
droższej – wolności i sprawi-
dliwości.

— Jak ZSL widzi sprawę u-
macniania sojuszu robotniczo-
chłopskiego w codziennej prak-
tyce życia?

— Braterskie współdziałanie
wszystkich naszych ogniw orga-
nizacyjnych z ogniwami partii,
PZPR-owców i ZSL-owców,
wspólne oddziaływanie na wła-
ściwy kierunek, właściwe me-
to dy pracy w radach narodo-
wych, organizacjach rolniczych
i społecznych – jest stałym
czynnikiem umacniania tego
sojuszu w praktyce. Szczególną
naszą troską jest sprawa har-
monijnego zespalenia żywot-
nych interesów wsi z interesami
klasy robotniczej i całego
narodu. Tego bowiem najbar-
dziej wymaga rozwój wsi i roz-
wój gospodarki całego kraju.
Dobrze rozwijająca się gospo-
darka wiejska, systematyczny
wzrost produkcji rolnej, roz-
wój spółdzielni produkcyjnych
i kolek rolniczych jest w na-
szych warunkach najlepszym
zabezpieczeniem pomyślnego
rozwoju przemysłu, obfitszego
zaopatrzenia miast oraz podnie-
sienia ogólnego standardu ży-
ciowego w kraju. Mobilizację
całej wsi do walki o urzeczy-
wistnienie tych perspektyw u-
ważamy za swoje naczelną za-
danie w chwili obecnej. W wal-
ce o te cele wieś liczy na po-
moc miast. W walce o te cele
miasta mogą liczyć na pomoc
wsi.

Rozmawiała:

Maria WÓJCICKA

Nowe uzdrowisko — Kamień Pomorski

Na Pomorzu Zachodnim ożywia
się wiele miejscowości, których
uzdrowiskowo-leśnikowe właści-
wości nie były dotychczas należy-
cie wykorzystane.

Jednym z takich miejsc jest Ka-
mień Pomorski – kurort bogaty
w borowinę i solanki. Obecnie
trwają tam prace adaptacyjne i re-
montowe. Już w początkach lipca
zostaną uruchomione pierwsze pa-
wiony sanatoryjne gabinety zabie-
gowe i załad przyrodolecznicy
na 150 miejsc. Całkowita budowa
uzdrowiska zostanie zakończona
w 1965 roku, kiedy w Kamieniu Po-
morskim będzie mogło leczyć reu-
matyzm, schorzenia dróg oddech-
owych i zęb przemienny materii je-
denorazowo 700 osób. (API)

ANTONI MARCZYŃSKI



— Ja utrudniam? — oburzył się gospodarz. — W
jaki sposób?

— Między innymi, przez zawzięte ściskanie tej ma-
czugi, co musiało pozostawić na niej odciski palców
naszego tajemniczego pałkarza.

— A jeżeli pałkarz był w rękawiczkach, jak sądzi
senora Verdugo?

— To warto by odszukać te rękawiczki, by ustalić,
do kogo należą.

Znalazł je Rafał w swoim pokoju, kiedy wrócił do-
po przyjeździe doktora Drumana. Leżały koło no-
cznego stolika, tam, gdzie przystanęła Tallula Johnson,
gdy zabierała się do udzielenia pierwszej pomocy rze-
kowej ofierze strzałów obłąkanego.

Rano pokazał te ogrodowe rękawiczki pięciu do-
mownikom, każdemu na osobności, pod pretekstem,
iż pragnie je zwrócić właścicielowi, czy właścicielce,
lecz nie wie, do kogo one należą. I dostał pięć razy
tę samą odpowiedź, że do Talluli! Zresztą, ona rów-
nież potwierdziła to bez wahania, natomiast nie
chciała uwierzyć, iż znaleziono je dziś o świcie „na
balkonie”, jak Rafał zbijał.

— Ostatni raz używałam ich wczoraj w ogrodzie,
gdy wyszłam tam naciąć do wazonów trochę świeżych
kwiatów, zwłaszcza koleczastych róż, które Ed i Pat
tak lubią. Potem przyniosłam je, jak zawsze, do swego
pokoju i stamtąd ktoś musiał skraść je, pardon, po-
życzyć bez mej wiedzy! Ja nigdy nie gubię niczego,
ani szpilki do włosów, tym bardziej więc nie mogła-
bym zgubić dużych rękawic — twierdziła stanowczo,

typiąc nieprzyjawnym wzrokiem w stronę Rosity Ver-
dugo jakby ją posadzała o złośliwe ściąganie i pod-
rzucenie tych rękawiczek blisko miejsca, gdzie ostat-
niej nocy znaleziono nieprzytomnego zamachowca,
Ernesta.

Możliwości winy, albo współwiny Talluli Johnson
w przestępstwach popełnionych ostatnio pod dachem
jej bogatego kuzyna milionera roztrząsał Rafał sam
z sobą podczas jazdy autem do portowego miasta
Savannah, gdzie spodziewał się otrzymać telegraficz-
ną odpowiedź na ryzykowną depeszę, jaką wysłał
wczoraj.

— Bądź co bądź po kądzieli Tallula to córa bitnych
Indian, dla których ukatrupienie wroga, czy nawet
bolesne oskalpowanie go żywem było zasługą, a nie
zbrodnią. Jakub Curr zaś jest w jej pojęciu wrogiem,
bo jakoby pokrzywdził ją majątkowo. Czyż nie wy-
znała ci tego wczoraj, Rafałku, w krzyżowym ogniu
twych genialnych pytań? — monologował po polsku.

Zadza odwetu bywa bodźcem do zbrodni niemal tak
często, jak chciwość, a mściciele pragną ranić swe
ofiary jak najboleśniej, co także pasowało do Talluli.

— Ta pół Indianka dobrze wie, kogo jej forsiasty
kuzyn kocha najbardziej, więc następuje kidnapping
jego jedynaka. A tytułem okupu zaś żądają pory-
wacze akurat tyle tysięcy, ile Tallula byłaby dostała
od swej ciotki Aurelii, gdyby tej nie ukatrupiono za-
nim podpisała nowy tekst swej ostatniej woli...

Z kolei omówił jej możliwy współudział w wydarze-
niach najświeższych.

— Ubiegłej nocy, nie zdążywszy po dwóch wystrza-
łach uciec z balkonu, udaje wobec innych, że przybyła
tam najwcześniej z nich na skutek tych detonacji
i „pierwsza odkrywa” zemdlonego Ernesta. Rękawice
gdzieś po drodze zgubione przez nią mógł ktoś figlarny
rozpoznać i cichcem położyć koło mego łóżka. By
stworzyć pikantną plotkę o nocnych wizytach Talluli
u mnie.

(C. d. n.)

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Pracy „Ochrona Obiektów” w Poznaniu przyjmie do pracy zaraz strażników, w tym również pewną ilość rencistów na niepełny wymiar godzin. Podjęcie pracy na powyższych warunkach nie powoduje wstrzymania renty w całości, ani też w części. Strażnicy po okresie próbnym otrzymują odzież ochronną. Zgłoszenia do pracy na teren miasta Poznania przyjmują Oddziały Terenowe w Poznaniu, przy ul. Szamarzewskiego 8 i Chełmońskiego 21, na teren powiatu poznańskiego, przy ul. Dąbrowskiego 105. K3294

Pracowników zaopatrzenia ze znajomością planowania i praktyką w przemyśle przyjmie **Poznańska Fabryka Maszyn Zręcznych, Poznań-Starek**, ulica Pstrawskiego 1. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K3334

Inżyniera branży spożywczej lub dyplomowanego piwowara z wieloletnią praktyką na stanowisku kierownika Browaru w Żarach zatrudnią natychmiast Zielonogórskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze w Zielonej Górze, ulica Kożuchowska 8. Warunki uposażenia zasadnicze go do 2.600 zł. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K3349

Szwajcara z pomocnikami do obory, **chlewnika** z pomocnikiem, **2 rodziny** z posiłkami (do obory), **4 rodziny** z posiłkami do prac polowych (mogą być traktorysty lub farnale), **kucharz** na okres sezonu, **15 pracowników** sezonowych, **głównego księgowego** oraz młodszego księgowego (gospod. na pełnym własnym rozrachunku) zatrudni natychmiast lub od 1 lipca 1959 r. Państw. Gospodarstwo Rolne Stawica, poczta i pow. Złotów, tel. 75. Wymagane kwalifikacje udokumentowane świadectwami i długoletnią praktyką. Przy zgłaszaniu się oświadczyć, należy przedstawić zaświadczenie zwolnienia z pracy. Mieszkanie zapewnione, światło elektr., sklep, PKS, szkoła 7-klas. na miejscu. K3398

Woj. Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu, Plac Kolegiacki 17, przyjmie do pracy zaraz inżynierów i techników drogowo-mostowych oraz inżyniera-geologa. Podania o pracę oraz omówienie warunków pracy i płacy w tut. Zarządzie, pokój 360. K3432

Przedsiębiorstwo uspołecznione w Poznaniu poszukuje kierowcy do samochodu ciężarowego, robotnika transportowego oraz dozorcę-stróża do pilnowania obiektu w godzinach nocnych, możliwie ze znajomością spraw przeciwpożarowych. Warunki płacy do uzgodnienia. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K3434.

Inspektorat Państwowych Gospodarstw Rolnych Strzelce Krajeńskie, poczta Strzelce Krajeńskie, woj. Zielona Góra, zatrudni natychmiast w podległych gospodarstwach: **kierowników gospodarstw, zastępców kierowników gospodarstw, magazynierów, brygadzystów polowych**. Reflektujemy na wykwalifikowane siły z długoletnią praktyką. Mieszkania zapewnione. Wynagrodzenie wg UZP. K3426

20 ślusarzy maszynowych do prac warsztatowych lub terenowych oraz **4 tokarzy** zatrudni natychmiast **Zakład Remontowo-Montażowy Przemysłu Mleczarskiego w Poznaniu, Krauthofera 22**. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. 18148g

Uczniów w zawodzie sprzedawcy przyjmie **MHD Art. Spoż. Poznań - Południe, ul. Wielka 26**. Warunki przyjęcia: ukończenie 7 klas szkoły podstawowej i 15 rok życia. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr, ul. Wielka 26. K3429

Praca	Wózki ceratowe
Blacharza na galanterię przyjmie. Poznań, Dolna Wilda 21 (warsztat) 17222g	Wózki ceratowe głębokie spacerówki gładkie drewniane nie poza tym komplety li-kierowe, szklanki, kielszki tylko ozdobne poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 17417g
Potrzebny jest uczeń. Pie-karnia - Ciastkarnia Po- znań, Garbary 65. 17748g	Sprzedam motorower „Simson” w dobrym stanie. Wiadomości: tel. nr 652-29, od 7-15.30. 17937g
Sprzedaję	Motocykl WFM po 600 km sprzedam. Poznań, Rataje 13291p

Dnia 13 maja 1959 r. zmarł nagle, nasz serdeczny przyjaciel i nieodżałowany Kolega, śp.
CZESŁAW POKRYWKA
W Zmarłym straciłmy wieloletniego współpracownika, o którym pamięć wśród nas będzie zawsze żywa.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o godzinie 15 w kaplicy cmentarnej na Górczynie.
Grono Kolegów i Współpracowników
ODDZIAŁU ZAOPATRZENIA POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANEGO NR 2, POZNAŃ, ulica Kościelna 19
18950g

W dniu 13 maja 1959 r. zmarła po długiej, ciężkiej, cierpliwie znoszonej chorobie, opatrzona Sakramentami św., śp.
z Masiakowskich
Anna Bergmann
I voto Tokarska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o godzinie 15 w kaplicy cmentarnej na Jeżycku.
O tym Krewnych i Znajomych zawiadamiają
MAZ I SYN
Poznań, Wileńska 18 m. 2.
18907g

Dnia 12 maja 1959 r. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i nigdy niezapomniana siostra, ciocia i szwagierka, śp.
Klara Błażejewska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o godzinie 15 w kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Poznań, Wyspiańskiego 13.
Błotnica, Nowy Jork.
18907g

Siatki parkanowe - ogrodzeniowe do klatek - in-
ne polecam. Poznań,
Uzierzyskiego 268 (sklep)
14267g

Piesaki (dłsy niebieskie),
2 trójki z młodymi wzgl.
wysoko kotne, pilnie
sprzedam. Cena przystęp-
na T. Grodzka, Czarnków,
tel. 155. 17611g

Motocykle DKW 350 cm
na przednich i tylnych te-
leskopach DKW 100 cm,
starter, stan idealny sprze-
dam, Poznań-Jeżyce Wa-
wryniaka 27 m. 10.
17187g

Lokale

Odstąpię udział w Spół-
dzielni Mieszkaniowej.
Willa 1-rodzinna, wyko-
ńczona wolna. Pilne. Adres
wskazę Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
17904g.

Samotna, solidna, poszu-
kuje pokoju na czas ogra-
niczony. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla 17538g.

Mieszkanie 2-pokojowe du-
że, komfort, Łazarz, zamie-
nienie na 1 1/2-pokojowe,
c. o. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla 17541g.

Szukam pokoju w leśnej
okolicy do 20 km od Po-
znania na czwartek. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 17546g.

4 pokoje (komfort) z przy-
należnościami i ogródkiem,
samodzielne w Zbąszyniu,
zamienie na 2 pokoje z
kuchnią w Poznaniu. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 17546g.

Renistka poszukuje mie-
szkania, może być z dozor-
stwem. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla 17556g.

Mosina! Poszukuję pokoju
z kuchnią w Mosinie.
Warunki do omówienia.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla 17562g.

Lokal handlowy frontowy,
półsuterena, śródmieście
na warsztat, przemysł, od-
stąpię. Zgłoszenia: telefon
94-13. 17585g

Pokój samodzielny oraz
pokój z używalnością kuch-
ni na zamienie na pokój z
kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla 17588g.

Poszukuję pokoju z kuch-
nią ewent. wspólną, wy-
łączone w Poznaniu lub
okolicy przy dogodnej ko-
munikacji. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla 17598g.

Zamienie pokój 23 m², te-
lefon, samodzielna kuch-
nia, spiżarnia, skrytka, na
2 pokoje z kuchnią. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 17612g.

Zamienie 1 1/2 pokoju z
kuchnią, łazienką, samo-
dzielne śródmieście na
większe. Korzystne wa-
runki. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla 17616g.

Odstąpię odremontowane
3-izbowe samodzielne, 75
m², c. o. (przy Magnolii).
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla 17638g.

Letnisko Boszkowol Pokój
z wygodami do wynajęcia.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla 17655g.

Spokojna, solidna student
ka pilnie poszukuje poko-
ju na okres 1 roku. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 17663g.

Dnia 13 maja 1959 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 75, mój najdroższy mąż, i nasz naj-
troskliwszy ojciec, teść i dziadek, śp.
MAKSYMILIAN LISIECKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o go-
dzinie 10,30 w kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pograżeni
**ZONA, CORKI, SYN, SYNOWA,
ZIECIEWIE I WNUKI**
Gąsawa, Poznań, Dolina 3 m. 9.
Dom żałoby Czerwonej Armii 70 m. 4.
18863g

Dnia 13 maja 1959 r. zasnęła w Bogu, opa-
trzona Sakramentami św., po długotrwałych cięż-
kich cierpieniach, przeżywszy lat 57 śp.
z Czeszewskich
Czesława Tomaszewska
I voto Kłopotowska.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o go-
dzinie 11 w kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O smutnym tym obrzędzie zawiadamia
pograżona w głębokim żalu
RODZINA
18999g

Dnia 13 maja 1959 r. zasnęła w Bogu, opa-
trzona Sakramentami św., moja droga żona,
nasza najukochańsza matka, tesciowa, siostra
i ciocia, śp.
Helena Urbńska
z domu Zak.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o go-
dzinie 12,30 w kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pograżona
MAZ I RODZINA
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 18 m. 4
18910g

PRZETARG

na wykonanie:

CZĘŚCIOWEJ NAPRAWY DACHÓW

budynków Przedsiębiorstwa z pokryciem papą
bitumiczną oraz smolowanie wszystkich dachów
o łącznej powierzchni ca. 6.000 m².

Potrzebne materiały do wykonania prac do-
starczy Przedsiębiorstwo.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Reflektanci na wyk. w. w. prac przed złożeniem
oferty mogą zapoznać się z całokształtem
w Przedsiębiorstwie Drob. w Kępnie.

Oferty należy składać do Dyrekcji Przed-
siębiorstwa w terminie do dnia 30 maja br.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wy-
boru oferenta. K3453

Kto wynajmie pokój na
okres 2 lat. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 17657g.

Paniąka pracująca poszu-
kuje pokoju, ewentl.
wspólnego. Wiadomość:
Irena Prętko, Poznań, ul.
Dąbrowskiego 57 Chemiz-
na Pralina, tel. 49-86.
17645g

Pokój średni, wysoki par-
ter, słoneczny, frontowy,
z przynależnościami, w
śródmieściu zamienie na
większy lub na pokój z
kuchnią. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 17675g.

Spiesznie zamienie miesz-
kanie samodzielne - po-
kój z kuchnią na 2 poko-
je z kuchnią samodzielną
do II ptr. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 17673g.

Zamienie duży pokój z
kuchnią, korytarzem sa-
modzielnym na 2 pokoje z
kuchnią, samodzielną za-
wrotną kosztów remon-
tu, Kuliński, Poznań, Mo-
tego 2 m. 15. 17703g

Zamienie 3 1/2 pokoju z
kuchnią, balkon, piwnica,
bez łazienki, 3 ptr. Rynek
Łazarzski na 4-4 1/2 pokoju.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla 17715g.

Lubon! Poszukuję pokoju
z kuchnią na dwa
pokoje z kuchnią w Po-
znaniu. Oferty Biuro O-
głoszeń, Świerczewskiego 3
dla 17764g.

2 panienki pracujące po-
szukują pokoju Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 17770g.

Zamienie pokój z kuchnią
Bydgoszcz, śródmieście na
równorzędne ewentl. duży
pokój w Poznaniu. Zgło-
szenia Teresa Kamińska,
Bydgoszcz (Poste Restan-
te) 17322g

Nieruchomości

Resztówkę, gospodarstwo,
dom, domek kto ma za-
miera sprzedać w okolicy
Jarocina Pleszewa, Ostro-
wa, Kępna, Środy, Wrze-
śni, Gniezna, Sremu, Po-
znania. Dokładny opis
z podaniem ceny przesałać:
Pośrednictwo Otręba, Jar-
ocin Kilińskiego 2, 12058p

Willę z wolnym mieszka-
niem Gruntwald oraz
wielki wybór parcel, go-
spodarstw - sprzeda Met-
elski, Poznań, Czerwonej
Armii 23. 17050g

Parcelę pod budowę dom-
ków 1-rodzinnych i do-
mek gospodarczy sprze-
dam, Poznań, Al. Marcin-
kowskiego 20 (lewo suter-
ena w podwórzu). 17665g

Gospodarstwo podzielone
na parcele z zatwierdzo-
nym planem pod budowę
domków 1-rodzinnych
sprzedam. Poznań, Al.
Marcinkowskiego 20 (w po-
dworzu, lewo suterena). 17666g

Parcelę pod budowę do-
mu 2-rodzinnego w pełni
uzbrojonego przy dogodnej
komunikacji tramwajowej
do 90.000 zł kupię Of-
erty, z opisem i ceną kie-
rować do Biura Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla 17096g.

Kupię dom z ogrodem e-
wentualnie niewykończony
(z dojazdem na Sołacz).
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla 17100g.

WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA
POZNAŃ, ul. Marchlewskiego 146/150

OGŁASZA PRZETARG

NA REMONT CENTRALNEGO OGRZEWANIA
w gmachu Uczelni.

Termin wykonania prac do 15 sierpnia 1959 r.
Słup kosztorysu oraz szczegółowych informacji
udziela Dział Administracyjny - Gospodarczy
WSE, ul. Marchlewskiego 146/150, I piętro, po-
kój 60.

Oferty w zamkniętych kopertach należy skła-
dać w WSE - Dział Admin.-Gosp. pokój 60,
w terminie 10 dni licząc od daty ukazania się
w prasie ogłoszenia.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwo
państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez uza-
sadnienia. K3565

Zawiadomienie!

Zawiadamiamy P. T. Klientów, że w związku
z odbiciem

WIOSENNEGO WALNEGO ZGROMADZENIA
naszej Spółdzielni wszystkie zakłady będą za-
mknięte w dniu 18 maja 1959 roku od godz. 14.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI
K3496

Sprzedam domek 1-rodzin-
ny, bliźniaczy, z wolnym
mieszkaniem w Poznaniu
na Osiedlu Warszawskim.
Poznań, Dzierżyńskiego 43
m. 7. 17044g

Kupię natychmiast domek
1-rodzinny z ziemią lub
małe gospodarstwo. Oko-
lica Poznań, Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 17049g

Sprzedam parcelę 2500 m²
z starszym sadem owoc-
owym, ogrodzonym siatką
i żywopłotem elektryfika-
cją na przedmieściu
Gniezna blisko przystan-
ku autobusowego. Infor-
macji udzieli mgr Feliks
Dropecki, Poznań, Śrnia-
deckich 28 m. 4. 17061g

Sprzedam dom 1-rodzin-
ny, 5-izbowy, pokój z kuch-
nią wolną, wyłączone na
Dębu. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla 17072g.

Kupię w Jarocinie lub w
Ostrowie plac budowlany
lub dom 1-rodzinny, dam
dożywotnie mieszkanie
sprzedającemu. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 17077g.

Parcelę pod budowę do-
mu 2-rodzinnego w pełni
uzbrojonego przy dogodnej
komunikacji tramwajowej
do 90.000 zł kupię Of-
erty, z opisem i ceną kie-
rować do Biura Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla 17096g.

Kupię dom z ogrodem e-
wentualnie niewykończony
(z dojazdem na Sołacz).
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla 17100g.

Sprzedam dom 1-rodzin-
ny, 5-izbowy, pokój z kuch-
nią wolną, wyłączone na
Dębu. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla 17072g.

Kupię w Jarocinie lub w
Ostrowie plac budowlany
lub dom 1-rodzinny, dam
dożywotnie mieszkanie
sprzedającemu. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 17077g.

Parcelę pod budowę do-
mu 2-rodzinnego w pełni
uzbrojonego przy dogodnej
komunikacji tramwajowej
do 90.000 zł kupię Of-
erty, z opisem i ceną kie-
rować do Biura Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla 17096g.

Kupię dom z ogrodem e-
wentualnie niewykończony
(z dojazdem na Sołacz).
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla 17100g.

Dnia 13 maja 1959 r. zmarł, przeżywszy lat 44,
nasz długoletni pracownik i kolega, śp.

Kazimierz Zawiasa

odznaczony Brawowym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym tracimy sumiennego, obowiązo-
wego pracownika i szanowanego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o go-
dzinie 14 na cmentarzu w Dębie, ul. Błuszczywa.

Rada Zakładowa Pracownicy Dyrekcja
POZNAŃSKIEJ WYTWÓRNI PROTEZ
K3614

Dnia 13 maja 1959 r. po krótkich, lecz ciężkich
cierpieniach, powołał Pan Bóg do grona anioł-
ków, naszego ukochanego synusia i wnuczka

Waldemara Żralę

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o go-
dzinie 13,10 w kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Strapieni

18996g

RODZICE Z RODZINĄ

Dnia 13 maja 1959 r. zmarł nagle, namaszczony
olejami św., mój najdroższy i najtroskliwszy
mąż, nasz kochany brat, szwagier, wujek, prze-
żywszy lat 45, śp.

Czesław Pokrywka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o go-
dzinie 15 w kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pograżone
ZONA I RODZINA
Poznań, Drużbackiej 3 m. 6.
18931g

WOJEW. PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OBUWIEM

SPRZEDA NATYCHMIAST

loco Magazyn III, Poznań-Zawady, ul. Koronarska 20
telefon 32 - 50

TEKTURĘ UŻYTKOWĄ

grubości 1 1/2—3 mm pochodzącą z kartonów po
dostarczonym obuwiu w cenie 1,— zł za kilogram.

Reflektanci proszeni są o zgłaszanie się bezpośrednio
do magazynu pod wskazanym adresem. K3403

POZNAŃSKA BAZA REMONTOWA
TERENOWEGO PRZEMYSŁU
MATERIAŁÓW BUDOWLANICH
W POZNANIU, ul. A. Lampego 27/29

ogłasza

I przetarg nieograniczony

na sprzedaż:

SAMOCOHODU OSOB. M-KI „MERCEDES” V-170
1,7 l., cena wywoławcza 26.250,— zł.

Przetarg odbędzie się dnia 28 maja 1959 r.,
o godzinie 10 w Poznaniu, ul. Langiewicza 23.
Do przetargu mogą przystąpić osoby wymie-
nione w par. 9 zarządzenia Ministra Komunika-
cji z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 56,
poz. 353).

Przystępujący do przetargu zobowiązani są zło-
żyć najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy
Przedsiębiorstwa lub na jego rachunek w NBP
V O/M w Poznaniu nr 1231-6-736 wadium w wy-
sokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Samochód można oglądać 3 dni przed termi-
nem w miejscu przetargu od godz. 10—14. K3369

UWAGA - TOTKOWICZE!

PP. Totalizator Sportowy powiadamia, że
spotkanie piłkarskie poz. 3 Kujawiak Wio-
clawek - Brda Ivdgoszcz objęte zakładami
na dzień 17 maja br. zostało przełożone
na termin późniejszy i nie będzie brane
pod uwagę w niedzielnym rozgrywkach. K3374

Zguby

Zgubiono amatorskie praw-
no jazdy kat. III na nazwisko
Teresa Jelaś, Chwałecinek,
poczta Chodzież, pow. Jarocin. 17145g

Skradziono legitymację,
przepustkę stałą oraz
większą gotówkę. Proszę
o zwrot. Stanisław Musiał,
Poznań, Dzierżyńskiego 28
m. 6. 17308g

Zgubiono legitym. WSR
nr 292, Krzysztof Włodęk,
Poznań, Hetmańska 21 m.
4. 17349g

Odebrać zblaknąłą wlicz-
kę Poznań, Zgoda 34
17454g

Zgubiono świadectwo do-
jrzałości Liceum Handlo-
wego, Romualda Łukasze-
wicz, Goleczewo, pow. Po-
znań. 17524g

Zagubiona pieczęć pod-
dłużna (gumowa) z napi-
sem: Zakład Malarski Flo-
rian Kujawa, Mosina, ul.
Budzińska nr 17, unieważ-
nia. 17560g

Różne

Radiodioborniki krajowe
i zagraniczne, baterie
sietkowe, uniwersalne na-
prawia, zestrąja uzupeł-
nia w lampy szybko fa-
chowo i tanio (zamięszo-
stwem pierwszeństwa). Elek-
tronik, Głogowska 38
14274g

Garbowanie, farbowanie
uszlachetnianie skór bar-
nich, nutril, wykonuje E.
Makowiecki, Poznań-So-
łacz, Grudzień 66
17157g

Do przerobu posiadanego
surowca przyjmie wspólni-
ka z gotówką. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 17686g

Poszukujemy wykonawcę
domku campingowego.
Zgłoszenia: tel. Poznań,
15-37, do godz. 14. 17059g

Przekaz PKO na 100 do-
larów odstąpię. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 17078g.

Lekarskie

Dr Marian Kiełasiński, le-
karz specjalista chorób
wewnętrznych, szczególnie
wzrostu i żywienia oraz
elektrokardiografii serca,
przyjmuje codziennie. Po-
znań, Czerwonej Armii 17,
od 8-10 i od 14-16. 17333g

Dr Witold Neyman, Po-
znań, 27 Grudnia 4,

Rośnie kolejarskie osiedle

Jak grzyby po deszczu wyrastają nowe bloki kolejarskiego osiedla mieszkaniowego przy ul. Łukasiewicza w Poznaniu. Składać się ono będzie z 5 dużych bloków mieszkalnych, żłobka i innych urządzeń komunalnych. W sumie ponad 200 trzyzbowych mieszkań. W dwóch blokach mieszka już lokatorzy. Ostatnio otwarte zostały 2 sklepy spożywcze. Czynny jest także żłobek. Dwa następne bloki są pod dachem przy czym w jednym z nich roboty wykończeniowe są tak dalece zaawansowane, że w najbliższych tygodniach — jeśli nie stanie na przeszkodzie — mogą się doń wprowadzać lokatorzy. (pch)

Uwaga węgiel!

Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem zawiadamia, że I rzut zaopatrzenia ludności w opał rozpoczyna się 15 bm. i trwać będzie do 30 września.

W maju i czerwcu dzielnicowe biura opałowe będą przyjmowały wpłaty od ludności bez względu na rejon zamieszkania.

Od lipca będzie obowiązywał zgłaszanie wg rejonów zamieszkania.

W okresie trwania Międzynarodowych Targów Poznańskich, na zarządzenie władz zwierzchnich — opał nie będzie dostarczany w śródmieściu Poznania. (na)

Maj	Imieniny
15	Zofii, Jana
piątek	Słońce:
	wsch.: g. 3.43
	zach.: g. 19.24

Teatry

OPERA — g. 19 „Baron cygański”; POLSKI — g. 19.30 „Osierocona rodzina” (wyst. Jugosłowiański Teatr Dramatyczny); NOWY — g. 19.30 „Kunst miłości”; OPERETKA — g. 18.30 „Bal w Savoy”; SATYRY — g. 20 „Diabeł”; REWIA (Dom Rzemiosła) — g. 19.30 „Hulanki i swawole”; MARCINEK — g. 11 „Kropka — Kreska i Agnieszka”.

Kina

APOLLO — g. 9.45, 12, 14, 16, 18.15 i 20.30 „Paryżanka” (franc.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Tahiti” (franc.); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Melduję posłuszeństwo” (czeski); 16 i 18 „Wojaka Szwajk”; WARTA — g. 10, 12.15, 14.30, 17 i 19.30 „Guendalina” (włoski); GWIAZDA — g. 10.30, 15 „Pokołowanie” (polski); 14 i 16 „Gervaise” (franc.); 18 i 20.15 „Gervaise” (franc.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „2x2=5” (węg.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30 i 20 „Miłość po południu” (amer.); 18 i 19 „MINIATURA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Bosona kontessa” (amer.); 12 i 19 „WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Nikt mnie nie kocha” (węg.); 18 i 19 „TĘCZA — g. 16 i 18 „Tu są lwy” (czeski); 16 i 18 „Do bramki”; OSIEDLE — g. 16 i 18 „Huzarzy” (franc.); 14 i 16 „Natalia” (franc.); 18 i 19 „SCALA — g. 16-20 „Minuta zwierzeń” (franc.); 18 i 19 „MALTA — g. 16-20 „Cadet Rousselle” (franc.); 12 i 19 „PIAST — g. 17 i 19 „Zołnierz Królowej Madagaskaru” (polski); 18 i 19 „HUTNIK — g. 17 i 19.30 „Wakacje z gangsterem” (włoski); 12 i 19 „ZNICZ — nieczynne; WZASO WICZ (Puszczykowo) — g. 18 i 20.15 „Sprawiedliwość stała się zadość” (franc.); 18 i 19 „RUSALKI (Swarzędz) — g. 18 i 20 „Na zaw sze” (amer.); 14 i 19 „FOTOPLASTIKON — od 9-21 „Colorado”.

Radio

PROGRAM I
15.30 — z życia ZSRZ; 16.05 — aud. aktualna; 16.15 — muzyka; 16.45 — kultura pilnie poszukiwana; 17.15 — kurs jęz. rosyjski; 18.10 „Podziemny las” — pog.; 18.20 — nowe piosenki polskie; 18.43 — Aleksander Skriabin; 19.26 — magazyn sport; 19.40 — aud. literacka; 20.10 — koncert ork. PR w Krakowie; 21.05 — pięć minut o wychojaniu; 21.10 — moje bardzo dziwne przygody; 21.20 — pełnym głosem o sprawach młodzieży; 21.45 — piosenka młodzieży; 22 — życie duże i małe; 22.20 — 11 minut muzyki tanecznej; 22.31 — miłośnikom muz. kameralnej.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 17.30, 19, 21 i 23.

PROGRAM II (Poznań)
15.30 — dla dzieci; 16 — muz. w szybkich tempach; 16.25 — śpiewa Beniamino Gigli; 16.40 — sport; 17.45 — muzyka; 17.40 pozn. konc.

Powiat poznański spichrzem dla miasta

Wczorajsza sesja Powiatowej Rady Narodowej poświęcona była sprawom rolnictwa. Omówiono na niej szczegółowo sprawy uwłaszczeń, regulacji i klasyfikacji gruntów, zagadnienia melioracji, rozbudowy sieci spółdzielni produkcyjnych oraz wytyczono ogólne założenia dotyczące planu 7-letniego.

Jeśli chodzi o meliorację to projektuje się coroczną konserwację wszystkich urządzeń melioracyjnych z budżetu własnego. Obecnie istnieje w powiecie poznańskim 27 spółek melioracyjnych obejmujących 70 proc. obszaru; planuje się rozszerzenie tych spółek na cały powiat.

Klasyfikację gruntów, którą zamierza się ukończyć do końca br. — przeprowadza się na podstawie podkładów geodezyjnych, dostarczanych na bieżąco przez pracownię geodezyjną.

Najistotniejszymi postulatami wytyczonymi na okres siedmiolatki są: podniesienie wydajności zbóż podstawowych z ha do 19½ q, rozbudowa podpoznańskich ogrodów warzywniczych, które po winny głównie zaopatrywać miasto aby uniknąć przewozów, zwiększenie ilości sadów a także sadzenie drzew owocowych wzdłuż dróg.

Zamierza się również podnieść znacznie produkcję zwierząt (43,1 sztuk bydła na 100 ha), rozbudować obory mleczne oraz fermy drobiarskie.

Zwiększenie ilości spółdzielni produkcyjnych nastąpić może szybciej dzięki intensywnej rozbudowie prostych form kooperacji, a więc różnego typu spółek np. wodno-melioracyjnych, łąkarskich, maszynowych, nasienniczych itp. W ten sposób powstają np. nowa spółdzielnia produkcyjna w Janikowie, której przewodniczącym został prezes Powiatowego Zarządu Kółek Rolniczych.

Wielę uwagi poświęcono również na sesji sprawie walki z gruzlicą bydła (70 proc. bydła zarażonego, obecnie — jedna tylko w powiecie obora wolna jest od gruzlicy), a także sprawie walki z kłusownictwem. (wch)

Wielę uwagi poświęcono również na sesji sprawie walki z gruzlicą bydła (70 proc. bydła zarażonego, obecnie — jedna tylko w powiecie obora wolna jest od gruzlicy), a także sprawie walki z kłusownictwem. (wch)

PKP i MPK przed sezonem wycieczkowym

„Magiel” i łono natury

Sezon niedzielnych wypadów po słońce, radość i zdrowie (Oj — czyste kpiny! — jak mawia Marian Załucki) właściwie już się rozpoczęło. Dlatego też zwrócić się do kompetentnych czynników działających na niwie komunikacji — z pytaniem: co się robi by ułatwić poznańnikom przenoszenie się z miasta na tzw. łono natury?

Informuje PKP: od 31 maja do 27 września będą kursować w niedzielę i święta pociągi wycieczkowe. I tak z Poznania do Osowej Góry wyjeżdżają one o 8,18; 9,15; 10,44; 16,17; 17,25; 18,56; i 21,23. Powrót o godz.: 9,14; 10,10; 11,40; 17,30; 18,28; 19,55 i 22,18. Oczywiście, do dyspozycji wycieczkowiczów pozostają jeszcze pociągi codzienne kursujące na tych trasach. Ponadto w razie potrzeby oddział przewozów może uruchomić 2 dodatkowe pary pociągów.

Na trasie Poznań-Puszczykowo mają kursować trzy pary wycieczkowych pociągów, natomiast do Promna dojeżdżać się będzie normalnymi. Powrót ułatwi jednak kursowanie pociągu specjalnego (odjazd z Promna o godz. 20.03). Na trasie Poznań-Kiekrz wycieczkowy odjeżdżać będzie o 9,13, a wracać o 19,37, (między godz. 18 a 22 „leca” 4 pociągi normalne).

Przed 31 bm. a więc zanim wejdzie w życie letni rozkład jazdy, oddział przewozów w miarę potrzeby uruchomić co niedzielę dodatkowe pociągi wycieczkowe. Zdaniem PKP wprowadzenie dalszych pociągów wycieczkowych jest utrudnione. Przepustowość stacji Poznań uniemożliwia bowiem zwiększenie częstotliwości kursowania pociągów. Zresztą problem przewozu wycieczkowiczów leży nie w tym, lecz w powiększeniu składów pociągów. Co zaś zrobić z takim fantem skoro brak wagonów?

Informuje MPK: Od 17 bm. kursuje autobus na trasie Po-

Konkurs „Co nam się podoba?”

Trasa W-Z w Swarzędzu

W Swarzędzu rozpoczęto ważną inwestycję drogową — budowę nowego odcinka szerokiej autostrady Warszawa — Poznań, która będzie prowadzić przez dzielnicę miasta mniej zabudowane z niewielkimi kosztami wyburzenia i usunięciem niewielu drzew. Nowy odcinek drogi oddający wzmagający się ruch, szczególnie dużych nowoczesnych pojazdów dalekobieżnych, usprawni przepustowość, a co najważniejsze znacznie przyczyni się do zmniejszenia wypadków drogowych. Dotychczasowa trasa wiodąca przez śródmieście o bardzo wąskiej jezdni, miejscami jednotorowej, o niebezpiecznych łukach i wąskich chodnikach dla pieszych przy silnym ruchu kołowym, tuż przy szkole, gdzie trudno było o wypadek, — jest przeciążona.

K. LATANOWICZ

P. S.: Wydaje mi się, że czas już nie tylko w miasteczkach starych poszerzać, czy zgolać nowe drogi przepustowe budować, ale w ogóle drogi poszerzać. Obecnie wiele można widzieć drzew przy drogach pokaleczonych przez pojazdy, a to już samo za siebie mówi. Motoryzacja w kraju rozwija się, ale bezpieczeństwo zmniejsza się. (I)

Reporter donosi

Wczoraj po południu tłum przechodniów obserwował przed gmachem PKO na pl. Wolności uroczystość wręczenia kluczyków i „aktów nadania” szczęśliwym wybrańcom losu, którzy na premii wygrały książeczki oszczędnościowe PKO wygrali samochody. Właścicielami ich zostali p.p. Kazimierz Mariański, Sylwester Kotecki, Mieczysław Ławniczak, Rajmund Dobroczyński z Poznania i Mieczysław Łasiński z Damasławka (pow. Wągrowiec).

Spółdzielnia Turystyczno-Wypoczynkowa „Turysta” otrzymała wczoraj dwa nowe autobusy „San”.

Pamiętaj!

DO 15 KAŻDEGO MIESIACA LISTONOSZE, URZĘDY POCZTOWE I PLACÓWKI „RUCHU” PRZYJMUJĄ PRENUMERATĘ:

„Głos Wielkopolskiego”, „Gazety Poznańskiej” i „Expressu Poznańskiego”

miesięcznie — 12,50 zł; kwartalnie — 37,50 zł
PRENUMERATA ZAPEWNI CI STAŁĄ DOSTAWĘ KAŻDEGO PISMA DO DOMU.

Sport

80-motocyklistów na starcie motocrossu

Ilość zgłoszonych zawodników do II eliminacji motocrossu o mistrzostwo Polski 17 bm. Na Woli przekroczyła 80 startujących. Okręg poznański reprezentowany będzie przez siedmiu motocyklistów. Barw naszych w tej trudnej konkurencji bronić będą: Drogowski (AZS Poznań) w kat. 250 ccm; Przychoński — 125 ccm; Piechocki — 250 ccm; Józefowicz i Adamski — 350 ccm — wszyscy z LPZ Poznań; Jezierski z LPZ Wągrowiec — 125 ccm i Bednarski z Piły w kat. „B”, to jest maszyn z przycepkami.

Przypominamy, że początek zawodów wyznaczyli organizatorzy na godzinę 11. Dojazd autobusami z Rynku Jeżyckiego od godziny 9.30. (p)

Stołeczna Gwardia w Poznaniu

W sobotę rozegrany zostanie towarzyski mecz piłkarski pomiędzy I-ligowym zespołem stołecznej Gwardii i poznańską Olimpią na Golecinie. Początek meczu o godzinie 17.30. Drużyna gości wyzdzieli w swym najsilniejszym składzie. (x)

Harcerze w Roku Słowackiego

Z okazji 150 rocznicy urodzin i 110 rocznicy śmierci Juliusza Słowackiego Hufiec Poznań Powiat Południowy ogłosił konkurs recytatorski o zaszczytny tytuł najlepszego recytatora hufca ZHP na rok 1959.

W związku z tym 26 bm. zostaną przeprowadzone eliminacje recytatorskie na sześciu hufcach. Zwycięzcy konkursu otrzymają nagrody w postaci książek i dyplomów.

Stający do konkursu zobowiązani są recytować dwa utwory Słowackiego i dowolny utwór z literatury polskiej. (ena)

Najmłodszy plastycy

Aula Studium Nauczycielskiego przy ul. Szamarzewskiego zamieniła się wczoraj na pracownię plastyczną. Przy „sztalugach” stanęli mali plastycy, uczestnicy IV Konkursu Rysunkowego zorganizowanego dla uczniów szkół podstawowych miasta Poznania przez Inspektorat Oświaty.

Konkurs trwał 3 godziny i obejmował dwa tematy: 1. Nauczyciel w oczach dziecka; 2. Obrazki historyczne, podania i legendy ludowe w okresie powstania państwa polskiego. Obserwowaliśmy dzieci w trakcie malowania. Ile to było zaafektowania. Niektóre rysunki zaskoczyły nas oryginalnością, świeżością, czystością ujęć.

Jury konkursu składające się z nauczycieli poznańskich szkół najwyższej opinii oceniło prace Elżbiety Pawlak (szkoła nr 32) i Madzi Karaszkiewicz (szkoła nr 23). Ponadto przyznano 3 drugie nagrody i 2 trzecie. Nagrodzone prace małych artystów wystawione zostaną w CBWA oraz wezmą udział w konkursie wojewódzkim. (mi)

INFORMUJEMY

DZIŚ o godz. 18 w Sali Marmurowej Nowego Ratusza publiczna dyskusja na temat planów architektoniczno-urbanistycznych, przedstawionych na pokazie. O godz. 19 w Klubie Zw. Pol. Art. Plastyków (Pl. Wolności 4) prelekcja na temat wystawy francuskiej w Warszawie. Wstęp wolny. Jeszcze dziś Monte-Cassino zgłoszą się w Zarządzie Okręgu ZBoWiD. Możliwość telefonicznej: 96-10.

W NIEDZIELĘ turyści-kolarze (Zw. Kolarski) o godz. 9.30 przed Starą Ratusza wyjeżdżają przez Wierzbicę do Dziewiczej Góry. Po powrocie wolny wstęp na Stadion 22 Lipca na zakończenie wysiłku kolarskiego Koszalin — Poznań, o „Diabeł” schodzi z afisza Teatru Satyry. Spotkanie aktywu ZBoWiD z uczestnikami walk pod Monte Cassino w sali przy ul. Łamkowej 10 m. 8. Kolo Miejskie PTTK urządza wycieczkę pieszą od Gądek przez Skrzynkę do Kornika (10,5 km). Zbiórka na Dworcu Zachodnim o godz. 8.30. Powrót o godz. 16. Redakcja „Za i przeciw” urządza koncert z udziałem instrumentalistów Filharmonii Poznańskiej i solistów Opery. Do chód na budowę szkół. Bilety w Filharmonii, Orbisie, redakcji „ZIP” oraz w auli. O Statek „J. Krasiński” o godz. 12.30 rusza po Wągrowiec, a o godz. 15 do Puszczykowa. Tak będzie co niedzielę. W dni powszednie 2 godziny przejażdżki o godz. 17.

Ruszyła budowa jachtów żeglarskich

Po wielu latach zastoju ruszyła budowa jachtów, stwarzając korzystne warunki dla pomyślnego rozwoju polskiego jachtownictwa. W Stoczni Gdańskiej zwodowano ostatnio już piątą z kolei stalowy jacht pełnomorski typu „Conrad” o powierzchni żagla 144 m kw. Stocznia jachtowa w Gdańsku-Stogach kończy także budowę pierwszego eksportowego jachtu typu „Ametyst” o powierzchni żagla 34 m kw., a Wytwórnia Sprzętu Turystycznego w Chojnicach rozpoczęła produkcję eksportowych motorówek żaglowych. Zarzysowały się również możliwości poważnego eksportu naszych jachtów do USA i Skandynawii oraz innych krajów.

„Pierwszą jaskółką” tych możliwości eksportowych są zamówienia kapitana Wilcoxa, pilotującego amerykańskie statki po Bałtyku. Obejmują one próbną partię 3 jachtów typu „Ametyst”, zaprojektowanego przez polskich konstruktorów — inż. Plucińskiego i inż. Milewskiego. W zorganizowanym w ub. roku w Anglii konkursie na tego typu jachty, „Ametyst”, na 54 zgłoszone projekty uzyskał zaszczytny wyróżnienie. Jachty „Ametyst”, oprócz pięknej sylwetki, odznaczają się dużą wygodą i pozwolą odbywać atlantyckie rejsy 4 osobom. Wykonane one będą z dębiny, mahoniu i plastiku. Prototypowy jacht otrzyma pomarańczowe ożaglowanie, a jego pierwszą poważniejszą próbą będzie udział w międzynarodowych regatach na Bermudach.

„Ametyst” wystawiony zostanie na Targach Poznańskich i na Targach w Sztokholmie, gdyż w Skandynawii istnieje duże zainteresowanie polskim sprzętem jachtowym. (PAP)

Przed występem angielskich hokeistów

W dniu dzisiejszym przybędą na lotnisko w Warszawie hokeiści angielscy z klubu Grimsby i o godzinie 18 udadzą się autokarem do Bydgoszczy, gdzie 16 bm. rozegrają pierwsze spotkanie. Następnie zawitają (17 bm.) do Poznania i przed wyjazdem do kraju wystąpią jeszcze w Stolicy.

Do każdego z tych spotkań PZHT wyznaczył osobne zespoły, celem wypróbowania naszych zawodników do najbliższych spotkań międzypaństwowych. Zawody te jak i następne mają charakter przygotowawczy przed zbliżającym się turniejem olimpijskim. Zgłosiło w nim swój udział 28 państw.

Przypominamy, że mecz w Poznaniu odbędzie się na Stadionie 22 Lipca o godzinie 16.30. (x)

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 18. Telefony: centrala 411-21 (ręczy wszystkie działy), działy informacyjne: 659-34. Informacje dla czytelników: 651-18. Złoty adres: 197-18. Sekretarz redakcji: 644-85. Redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny): 629-32. Redaktor naczelny przyjmuje w każdy piątek o godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13-14. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3. Tel. 424-59. Za złoty ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Poznań, ul. Grunwaldzka 18. Dla przysyłających: znajomości ze stacją można zapisać abonamenty i przesyłać za złoty. Opłaty należy wnieść na PKO nr 1-6-100024 w Warszawie podając adres, pod który ma być wysłane nasze pismo. Informacji w sprawie przysyłki PKWZ „RUCH” w Warszawie ulica Wilcza 44. Tel. 849-58. Zamówienia i odpłatne za prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe. Istnieje także do dnia 15 każdego miesiąca pocztowa dostawa. Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Księgarskiej „Prasa Wydawnicza” w Warszawie ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakład Graficzny im. M. Kasprzaka w Poznaniu F-10.